Uwaga! numer nie jest antydatowany

Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek 6. I. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub poeztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kan...ch wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów piątek 28 grudnia 1934 Nr. 356 ABC

Zmiany na stanowiskach posłów R. P.

WARSZAWA 27. 12. (Tel. wł. G.) W najbliższym czasie ...seł Rzplitej w Madrycie Perłowski będzie przeniesiony w stan spoczynku. Na wakującą placówkę w Hiszpanji powołany ma być obecny poseł w Lizbonie, Szumlakowski, który jednocześnie pozostanie nadal posłem Rzplitej w Portugalji.

Ewa Bandrowska - Turska wystąpi w Kownie

WARSZAWA 27. 12. (Tel. wł. G.) Z Wilna donoszą, że w połowie stycznia w operze państwowej w Kownie wystąpi znakomita śpiewaczka polska Ewa Turska - Bandrowska, która pozatem ma dać jeszcze w Kownie 2 koncerty. Będzie to pierwszy występ polski w teatrze litewskim.

Łypacewicz otrzymał akt oskarżenia

WARSZAWA 27. 12. (Tel. wł. G.) Urząd prokuratorski doręczył już akt oskarżenia w sensacyjnej prawie znanego w Warszawie adwokata Stanisława Łypacewicza, który od 8 miesięcy znajduje się w więzieniu i pociągnięty został do odpowiedzialności za oszustwa i przywłaszczenia. Wraz z nim na ławie oskarżonych zasiądzie kilku osobników, którzy już byli niejednokrotnie karani za przestępstwa. Na proces powołano 62 świadków przeważnie poszkodowanych kupców.

Wywiad min. Kanya

BUDAPESZT, 27. 12. (PAT). Minister spraw zagranicznych Kanya udzielił wywiadu prasowego, w którym stwierdził, że polityka Węgier jest zdecydowanie pokojowa. Dowodem tego było przyjęcie uchwały genewskiej. Węgry gotowe są wziąć udział w każdej pracy konstruktywnej, mającej na celu poprawę losów w Europie, która obecnie znajduje się w ciężkiej sytuacji ekonomicznej i politycznej.

B. premjer Bethlen oświadczył, że przyjaźń włosko - węgierska wyszła zwycięsko z prób, na które była narażona.

Violetta Nozières ułaskawiona

PARYŻ. 27. (Tel. wł.) Jak było do przewidzenia, prezydent Republiki francuskiej ułaskawił Violettę Nosières, bohaterkę skandalicznego procesu, skazaną na ścięcie za otrucie własnego ojca i usiłowane otrucie matki.

Kara śmierci zamieniona jej została na dożywotnie ciężkie roboty. Prawdopodobnie zatem ohydna zbrodniarka wywieziona zostanie do kolonji karnej w Guyanie.

Straszny wybuch kotła

MONTGOMERY 27. 12. (PAT) Zachodnia Virginia). Wskutek wybuchu kotła lokomotywy pociągu wiozącego 350 górników, trzy wagony oraz parowóz uległ zniszczeniu. 13 osób znalazło śmierć na miejscu, 35 jest rannych. Siła wybuchu kotła była tak wielka, że zwłoki ofiar zostały wyrzucone w powietrze, a znajdujący się w pobliżu budynek został zupełnie zniszczony.

Czy w Łodzi będzie rządził komisaryczny prezydent?

WARSZAWA, 27. 12. (Tel· wł. G.) Pomimo zapowiedzi premjera Kozłowskiego w czasie jego znanego przemówienia na posiedzeniu klubu BB w dniu 1 sierpnia iż rząd nie zamierza czynić przeszkód w objęciu odpowiedzialności za gospodarkę samorządu w Łodzi przez wyłoniony z wyborów większość, łódzkie koła sanacyjne dokładają wszelkich starań, aby kontynuowane były rządy komisaryczne Momentem ułatwiającym niezatwierdzenie wyboru posła Rymara na prezydenta miasta Łodzi miał być protest wniesiony przez radnych opozycyjnych wymagających 18 podpisów. — Dotąd jednak nie wiadomo, aby protest taki został wniesiony. Zresztą Klub sanacyjny nie brał w wyborach udziału więc nie wiadomo na czem mógłby opierać swoje zarzuty·

Rachuby sanacji opierają się ponadto na tym fakcie, że 4 radnych należących do Ch. D. wystąpiło z koła narodowego zakładając nową frakcję. Po odseperowaniu się tych czterech Klub Narodowy w Łódzkiej radzie miejskiej liczyć będzie 36 członków czyli równą połowę, podczas gdy do wyboru prezydjum jest potrzebnych przynajmniej 37 głosów. Natomiast nadzieje sanacji opierają się na tem, że frakcja nie odda swoich głosów na kandydata narodowego i że wobec tego droga do dalszych rządów komisarycznych będzie utorowana· Aby się te nadzieje spełniły trzebaby, aby poza Klubem Narodowym nie było ani jednego radnego, któremuby nie zależało, aby miastem nie rządził komisarz. Z rezultatu wyborów z przed tygodnia nie wynika wcale, aby to było tak pewne.

A potem przyjdzie zaostrzony kurs...

Z rozmów przy świątecznym stole w kołach sanacyjnych

WARSZAWA, 27. 12. (Tel· wł. G.) W czasie świąt Bożego Narodzenia na licznych zebraniach towarzyskich poruszano między innemi również i zagadnienia polityczne, a w kołach sanacyjnych mówiono o zamierzeniach na przyszłość. Między innemi utrzymywano, że zadanie, jakie postawił sobie rząd prof. Kozłowskiego, który powstał pod hasłem „Frontem do wsi" jest już na ukończeniu·

Wydano ustawę oddłużeniową, opracowywane są rozporządzenia wykonawcze do niej, prowadzone są rozmowy z niektóremi odłamami Stronnictwa Ludowego itd. Do rzędu spraw powierzonych rządowi premjera Kozłowskiego należeć ma również przeprowadzenie ostatecznej czystki w łonie BB. Wobec tego, jak zapewniają, należy się spodziewać w najbliższych miesiącach podjęcia szeregu spraw przeciwko niektórym posłom, senatorom i pozaparlamentarnym wybitniejszym członkom obozu rządowego·

Po ukończeniu tych spraw i po uchwaleniu konstytucji, rząd premjera Kozłowskiego ma ustąpić, poczem nadejdzie t. zw. zaostrzony kurs, którego wyrazem ma być mianowanie premjerem obecnego ministra spraw zagranicznych płk. Becka·

—x—

Sześć miesięcy więzienia za oszczerczą napaść

na duchowieństwo

WARSZAWA, 27. 12. (Tel· wł. G.) Na wokandzie sądowej znalazł się dziś proces przeciw redakcji „Wolnomyśliciela Polskiego" z oskarżenia proboszcza parafji św. Krzyża ks. Lorka· Proces dotyczy napaści na duchowieństwo katolickie w związku ze śmiercią posła japońskiego Kawai, który na łożu śmierci przyjął chrzest.

„Wolnomyśliciel" wydrukował notatkę, że poseł Kawai podczas ceremonji chrztu był nieprzytomny, oraz że parafja św· Krzyża zarobiła na jego pogrzebie 3 tys. złotych.

Redaktorka odpowiedzialna Jankowska skazana została na 6 miesięcy więzienia i 500 zł. grzywny z zawieszeniem na 5 lat Na świadka powołany był między innymi nuncjusz apostolski ks. Marmaggi który udzielał posłowi Kawai chrztu· Ograniczono się jednak jedynie do odczytania zeznań ks. nuncjusza·

Nowy projekt ustawy o odsetkach za zwłokę

WARSZAWA, 27. 12. (Tel· wł. G.) Ministerstwo Skarbu opracowało projekt ustawy o pobieraniu odsetek od zaległości w podatkach państwowych i innych danin publicznych i rozesłało go celem zaopinjowania do wszystkich ministerstw i Związku Samorządu Gospodarczego. Pierwotną nazwę: „Kary za zwłokę" i „odsetki za odroczenia" zastępuje się nazwą „odsetki" i „odsetki ulgowe". — Stopa procentowa odsetek zostaje ustalona na 1% miesięcznie, stopa procentowa odsetek ulgowych na 3/4% miesięcznie z wyjątkiem zaległości w podatkach gruntowych, spadkowym i od darowizn, dla których odsetek ustalono w wysokości ½% miesięcznie·

Dr. W. Chodźko kuratorem fundacji H. Potockiego

WARSZAWA, 27. 12. (Tel. wł. G.). Minister Opieki Społecznej powołał byłego ministra zdrowia Dr. Witolda Chodźkę na stanowisko kuratora fundacji im. Hr. Jakóba Potockiego.

Zwolnienie b. członków ONR

WARSZAWA, 27. 12. (Tel· wł. G.) Z aresztu centralnego w Warszawie przy ul. Daniłłowiczowskiej zostali zwolnieni byli członkowie O. N. R· Tadeusz Lewandowski i Władysław Osiecki aresztowani pod zarzutem malowania na murach kamienic przez specjalne szablony napisów propagandowych. Wśród tych napisów znajdował się napis: „O· N. R.— czuwa". Inne napisy zwracały się przeciw żydom lub nosiły charakter antyrządowy.

W Albanji spokój

TIRANA. Urzędowo donoszą, że wiadomości, jakie ukazały się w prasie zagranicznej i rzekomym wybuchu rewolucji w Albanji są pozbawione wszelkich podstaw. W całym kraju panuje najzupełniejszy spokój.

Odżywa groźna historja porwania gen. Kutiepowa

Z Funchal na Maderze nadchodzi wiadomość, że policja tamtejsza aresztowała niejakiego Galla, szofera samochodowego, który od dłuższego czasu mieszkał tam ze swą kochanką, prowadząc bardzo wesołe życie i wyrzucając masę pieniędzy.

Gall, z pochodzenia Francuz, ma być podobno tym szoferem, prowadzącym dnia 26 stycznia 1930 samochód szary, którym wywieziono, po porwaniu go w Paryżu, generała Kutiepowa.

Policja hiszpańska odmawia w tej sprawie wszelkich bliższych wyjaśnień.

Kaganowicz usprawiedliwia kapitalistyczne pociągnięcia

MOSKWA· 27. 12. (PAT). Na zebraniach partyjnych w Moskwie i w Leningradzie wystąpili z przemówieniami Kaganowicz i Zdanów podkreślając korzyści ze zniesienia kartek chlebowych, co powinno zwiększyć siłę nabywczą rubla i realne płace. Mówcy zaznaczyli, że rola pieniądza w ręku socjalistycznego państwa jest inna niż w państwie burżuazyjnem, gdzie pieniądz jest narzędziem ekonomiki burżuazyjnej. Kaganowicz podkreślał, że reforma powinna polegać na zwiększeniu wydajności pracy, ponieważ ten, kto będzie lepiej zarabiał, będzie mógł wszystko za pieniądze kupić.

Mówca zapowiedział wzmożenie propagandy wśród gospodarzy indywidualnych, aby zachęcić ich do zawiązywania kołchozów, oraz zapowiedział zwołanie kongresu kolektywników w styczniu 1935 roku.

26 morderstw - w dwu dniach

NOWY JORK. 27. 12. (PAT) W czasie świąt Bożego Narodzenia popełniono w Stanach Zjednoczonych 26 morderstw 12 osób utonęło, a ponadto zanotowano 7 wypadków samobójstw. 88 osób poniosło śmierć na ulicach miast w wypadkach samochodowych.

Nowe instrukcje dla delegatów japońskich

LONDYN 27. 12. (PAT) „Daily Telegraph“ dowiaduje się że japońscy delegaci na konferencję londyńską ambasador Matsudira i admirał Jamamoto otrzymali z Tokio nowe instrukcje wskutek czego prawdopodobne staje się spotkanie delegatów japońskich i angielskich.

Z jakim rezultatem?

SOFJA 27. 12. (PAT) Minister finansów Todorow i zastępca prezesa Banku Narodowego Bułgarskiego Bozinow powrócili do Sofji z Londynu, gdzie prowadzili **rokowania w sprawie zawarcia nowego układu o pożyczkę** na podstawie sprawozdania komitetu finansowego Ligi Nar. o sytuacji finansowej Bułgarji.

Ameryka tworzy wielką flotę lotniczą

WASZYNGTON 27. 12. (PAT) Ministerstwo wojny postanowiło stworzyć **wielką flotę lotniczą, złożoną z 900 samolotów**, która będzie gotowa w każdej chwili do akcji. Flota będzie podlegać bezpośrednio szefowi sztabu generalnego.

Wielka fala mrozów w U.S.A.

NOWY JORK 27. 12. (PAT) W środkowych i środkowo - zachodnich stanach panuje niebywała fala mrozów. W wielu miejscach komunikacja została utrudniona. Kilka osób poniosło śmierć wskutek zamarznięcia.

Kredyt na dochodzenia w sprawie handlu bronią

WASZYNGTON 27. 12. (PAT) Przewodniczący komisji senackiej prowadzącej dochodzenia w sprawie handlu i produkcji broni, senator Nye, oświadczył po rozmowie z prez. Rooseveltem że otrzymał zapewnienie poparcia i współpracę rządu w pracach komisji. Ney dodał że **Roosevelt zapewnił otwarcie kredytu koniecznego do dalszego prowadzenia dochodzeń. Suma potrzebna komisji do kontynuowania prac wynosi 50.000 dolarów.**

Alarmowe sygnały parowca

NOWY JORK 27. 12. (PAT). Parowiec „Emile Francqui“ który dnia 23 b. m. stracił ster koło Wyspy Sable w odległości 160 klm. od Nowej Szkocji, rozesłał ponowne **sygnały alarmowe prosząc o pomoc.** Statek znajduje się o kilkanaście mil na południowy wschód od Halifaxu.

Zaostrzenie konfliktu Włochy - Abisynja

RZYM, (PAT). Dnia 24 bm. minister spraw zagranicznych Abisynji nadesłał do sekretarjatu Ligi Narodów trzeci telegram, w którym podaje do wiadomości, że Włosi budując szosę z Wardair do Ado i Gerlogubi wkraczają na terytorjum Abissynji. Telegram donosi dalej, że Włosi obsadzili miejscowość Afdub w pobliżu Wardair na terytorjum etjopskiem i że rekonesans włoskich samolotów wojskowych nad Gerlogubi, wykonany 21 bm. pozwala przewidywać nowy atak na tę miejscowość, bombardowaną już poprzednio przez samoloty włoskie.

W zakończeniu depesza zaznacza, **że sytuacja staje się groźna** i że Abisynja ponawia swój poprzedni protest przeciwko naruszaniu przez wojska włoskie granic abissyńskich.

W związku z tym telegramem abisyńskiego ministra ukazał się w środę w Rzymie półurzędowy komunikat, zaprzeczający wiadomościom wymienionym w telegramie. -

LONDYN, (PAT). „Daily Expres“ donosi, że wojska włoskie posuwają się w dalszym ciągu w rejonie Oloual. Samoloty włoskie bombardują punkty strategiczne. Liczba ofiar akcji włoskiej i rozmiary wyrządzonych szkód nie są znane.

Bliski termin podróży min. Lavala do Rzymu

PARYŻ 27. 12. (PAT) Min. Laval, który miał powrócić do Paryża dopiero dziś po świątecznych wywczasach, zjawił się na Quai d'Orsay już wczoraj.

Dzienniki przypuszczają, że **przyczyną tego wcześniejszego powrotu jest rzekomo zbliżająca się do końca wymiana poglądów między Francją a Włochami poprzedzająca wizytę ministra Lavala u Mussoliniego.** „Petit Parisien“ przypuszcza, **że data podróży do Rzymu jest bardzo bliska.** Niezależnie od tego **minister Laval ma udać się do Londynu** w celu przyjaznego nawiązania kontaktu z czynnikami brytyjskiemi. Wizycie tej nie będą jednak towarzyszyły formalne rokowania.

—o—

Świąteczna serja katastrof

i nieszczęśliwych wypadków

PARYŻ 27. 12. (PAT) Przy wjeździe na dworzec w Tulonie nastąpiło zderzenie pomiędzy pociągiem pospiesznym a manewrującym parowcem, wsgutek czego **15 osób odniosło rany,** w tem kilka ciężkie.

LONDYN 27. 12. (PAT) W Anglji podczas świąt Bożego Narodzenia wydarzyło się **18 śmiertelnych wypadków samochodowych.**

NOWY JORK 27. 12. (PAT) Podczas świąt Bożego Narodzenia na całym obszarze Stanów Zjedn. wydarzyła się wielka ilość wypadków, w których **166 osób utraciło życie.**

CHICAGO 27. 12. (PAT) W pobliżu miejscowości Harvey w stanie Illinois **pociąg pospieszny wpadł na przejeździe kolejowym na samochód i zdruzgotał go doszczętnie. 7 osób poniosło śmierć.**

HAMILTON 27. 12. (PAT) (Kanada) Ekspress Detroit — Montreal zderzył się z pociągiem wycieczkowym. Trzy ostatnie wagony pociągu wycieczkowego zostały rozbite **18 osób zginęło na miejscu**, 30 jest rannych. Pasażerowie pociągu ekspresowego wyszli z katastrofy bez szwanku.

Proces o zabójstwo Kirowa

MOSKWA, (PAT). Opublikowany akt oskarżenia przeciwko 14 oskarżonym o spisek na Kirowa, z Nikołajewem na czele, głosi m. in., że najbardziej czynni członkowie grupy zinowiewowców tworzyli w latach 1933 i 1934 konspiracyjną organizację terrorystyczną pod nazwą Leningradzkiego Centrum wyznając hasła zinowiewowsko - trockistowskiej opozycji. Kierownictwo grupy stanowili: Kołetynow, student, Szatski inżynier, Rumiancew urzędnik, Mandelstam, Miaznikow, Lewin, Soszycki, Nikołajew. Pozatem w skład organizacji wchodzili: Sokołow, Zwiedow Juskin, Antonow, Chanik i Tołmazow. Wszyscy są byłymi członkami partji komunistycznej, wyłączeni za udział w opozycji, lecz z wyjątkiem 6-ciu ostatnich i Szatskiego, został: reaktywowani. Z zeznań Nikołajewa wynika, że spiskowcy wkroczyli na drogę terroru licząc, że wystrzał do Kirowa będzie sygnałem do wystąpienia wewnątrz kraju przeciwko partji i rządowi sowieckiemu.

Świadek brat Nikołajewa zeznał, że Nikołajew liczył na interwencję ze strony pewnych państw obcych i miał mu oświadczyć, że będzie czynnie dopomagał każdemu państwu, które napadłoby na ZSRR, gdyż władze sowieckie można obalić jedynie w drodze interwencji. Śledztwo ustaliło, że Nikołajew w porozumieniu z Kołetynowem odwiedzili wielokrotnie jednego z konsulów zagranicznych w Leningradzie. Od owego konsula Nikołajew otrzymać miał 5.000 rubli oraz propozycję nawiązania łączności z Trockim.

Organizacja podzielona była na 2 grupy, które niezależnie od siebie przygotowywały zamach na Kirowa, a następnie zamach na Stalina.

Większość oskarżonych, m. in. Nikołajew, przyznała się do winy i do należenia do organizacji — z wyjątkiem Szatskiego. Część oskarżonych twierdzi, że nie wiedziała o terrorystycznym charakterze organizacji, bądź, że nie brała bezpośredniego udziału w organizacji zamachu. Proces odbywa się przed kolegjum wojsk. Sądu najwyższego ZSRR. w Leningradzie.

Koło z fabryki Citroëna

unieruchomiło największą w Polsce kopalnię węgla

CHORZÓW 27. 12. (PAT). Dnia 24 b. m. uszkodzona została maszyna wyciągowa na szybie kopalni Skarbofermu „Prezydent Mościcki“ w Chorzowie. Po bliższem zbadaniu okazało się, że **uszkodzenie powstało wskutek złego gatunku materjału, z którego wykonane było koło maszyny, sprowadzonej z fabryki Citroena z Francji za sumę około 300.000 zł.**

Wskutek uszkodzenia, **największa w Polsce kopalnia węgla będzie nieczynna przez przeszło miesiąc.** Wobec tego, że Skarboferm posiada obecnie dużo zamówienia, **wydobycie węgla przerzucono na inne kopalnie Skarbofermu, a mianowicie na kopalnię „Pole zachodnie“ w Chorzowie i na kopalnie w Bielszowicach, dokąd przeniesiono załogę z szybu „Prezydent Mościcki“.** Kopalnie te mają gorsze urządzenia techniczne, to też zaszła konieczność zwiększenia załogi o 150 ludzi, którzy przyjęci zostali do pracy z dniem 27 bm.

Przeniesienia w sądownictwie

P. Minister sprawiedliwości przeniósł w stan spoczynku s. gr. Rybaszewskiego w Uhnowie.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł s. gr. Podlewskiego z Bursztyna do Brodów, s. gr. Sakowskiego z Mielnicy do Tarnopola, s. gr Göttlicha z Jaworowa do Kopyczyniec, s. gr. Baczyńskiego z Mikuliniec do Tarnopola i s. o. Scherera z Czortkowa do Złoczowa. P. Minister sprawiedliwości zamianował asesora notarjalnego Włodzimierza Rudnickiego notarjuszem w Obertynie.

Wystawa pamiątek po Mickiewiczu

WARSZAWA, 27. 12. (Tel. wł. G.) Czynione są przygotowania do otwarcia wystawy z okazji stuletniej rocznicy „Pana Tadeusza“, która będzie największą wystawą pamiątek po Wieszczu. — Otwarcie tej wystawy nastąpić ma około 30 stycznia w 9 salach Bibljoteki Narodowej w Warszawie. Na wystawie zgromadzonych będzie blisko **3.000 eksponatów w postaci oryginalnych rękopisów Mickiewicza, jego listów i t. p.**

Opłaty sądowe

Z dniem 1 stycznia 1935 wchodzi w życie rozporządzenie ministra sprawiedliwości o uiszczaniu opłat sądowych. Opłaty sądowe do wysokości 50 zł. uiszcza się znaczkami sądowymi z napisem „Opłata sądowa“. Gotówką mają być uiszczane opłaty ponad 50 zł. oraz bez względu na wysokość wszystkie opłaty, ściągane w drodze egzekucji, kaucje kasacyjne oraz opłaty w postępowaniu karnem. Wnoszący opłaty sądowe w znaczkach, nie może ich sam kasować. Znaczki skasowane przez wpłacającego nie będą przyjmowane. Kasowanie znaczków należy do sędziego lub urzędnika.

Wiadomości sportowe

KURS POMOCNIKÓW TRENERSKICH I TRENERÓW.

KRAKÓW. Polski Związek Narciarski organizuje w dn. 4 do 7 stycznia 1935 r. czterodniowy kurs pomocników trenerskich i trenerów pod kierunkiem por. **Kasprzyka i Br. Czecha** w Zwardoniu. Zgłoszenia na kurs należy przesyłać pod adresem PZN. Kraków, ul. Pierackiego 1. lub też pod adresem: por. Kasprzyk Zwardoń Schronisko PTT. Opłata za kurs i egzamin wynosi 15 zł. — Koszta pobytu (kwatera i utrzymanie) zł. 5. — dziennie. Kurs dostępny jest wyłącznie dla **instruktorów PZN.**, którzy po uzyskaniu stopnia instruktora PZN. posiadają przynajmniej dwuletnią praktykę w nauczaniu. Wszyscy kandydaci muszą wykazać się **„czarną“** legitymacją PZN. z nalepką na sezon 1934/35.

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ HOKEJOWY W KRYNICY.

KRYNICA W Krynicy zaistniały w ostatnich dniach **pomyślne warunki lodowe i atmosferyczne** dla zimowych rozgrywek sportowych.

Wobec powyższego, odwołany przed paroma dniami noworoczny turniej hokejowy **dojdzie prawdopodobnie do skutku** w tymsamym terminie przy udziale zapowiadanych drużyn zagranicznych i krajowych.

KRÓLEWIEC. Prasa litewska donosi, że w min. spraw zagran. zakończono prace w sprawie **podpisania układu z Danją w przedmiocie ekstradycji więźniów.**

Pokój i niepokój w świecie

Tegoroczna gwiazdka wigilijna świeciła nad ludzkością daleką jeszcze od wewnętrznego pokoju i od wiary w lepsze, spokojniejsze jutro. D i s s i p a g e n t e s q u a e b e l l a v o l u n t wołał papież za psalmistą, ale któryż naród przyznałby się dzisiaj, że pragnie wojny? Wszystkie zbrojenia mają rzekomo na celu utrzymanie pokoju, wszystkie fortyfikacje są podobno charakteru obronnego, a nawet więcej niż podejrzane ruchy obecne wojsk włoskich na pograniczu abisyńskiem są — według Mussoliniego — podyktowane chęcią zabezpieczenia kolonji Somali przed napadem małej Abisynji. Ten faryzeizm pacyfistyczny jest niewątpliwie hołdem, składanym idei pokoju, ale pokoju wcale nie zabezpiecza. Aniołowie betlejemscy mówili o pokoju dla ludzi dobrej woli. Gdzież dzisiaj tej dobrej woli szukać

Czy znajdziemy ją w Japonji, która właśnie wypowiedziała traktat waszyngtoński, ograniczający tonaż okrętów bojowych wielkich mocarstw? Japończycy umieją kryć się ze swymi planami, jak dowodzi ostatnia ich wielka operacja na Dalekim Wschodzie, która pod kłamliwym pozorem obrony kolei mandżurskich, oddała olbrzymą prowincję pod protektorat rządu tokijskiego. I dziś wiadomo, że zrzucając krępujące ją zobowiązania, Japonja dąży do zrównania swej floty wojennej z siłami morskiemi Ameryki i Wielkiej Brytanji, co oznaczałoby — biorąc pod uwagę jej lepsze i bliższe punkty oparcia — faktyczną przewagę nad obiema białemi kontrahentkami. Wchodzimy więc w okres wzmożonych zbrojeń morsko - lotniczych nad brzegami Oceanu Spokojnego, dokąd wkrótce przeniesie się punkt ciężkości wielkiej międzynarodowej polityki. Europa, która już młodemu Bonapartemu, ruszającemu na zdobycie Egiptu, wydała się małem „kretowiskiem“, ustąpi w przyszłych wyścigach do potęgi pierwszeństwa Azji, ojczyźnie wielkich imperjów.

Nie przyświeca gwiazda pokoju i wielkiej satrapji sowieckiej, rzadzonej żelazną ręką Stalina. Zabójstwo Kirowa wywołało wśród rządzącej grupy równie wielkie osłupienie jak przerażenie. Obecnie szuka się winowajców i wymordowawszy 66 , kontrrewolucjonistów“, z zamachem nic nie mających wspólnego, oskarża się teraz Zinowiewa i Kamieniewa, dwóch towarzyszów Lenina i najwybitniejszych jego niegdyś pomocników, a inspirowanie czynu Nikołajewa. Nikt napewno nie będzie żałował Zinowiewa, krwawego żyda, który w r. 1918 po zamachu na Urickiego, wyciągnął z więzień 500 ludzi na chybił trafił i bez żadnego sądu kazał ich rozstrzelać. On to później był najwierniejszym sojusznikiem Stalina w walce z Trockim. Dziś, winny czy niewinny poniesie zasłużoną karę za swe poprzednie okrucieństwa jeśli powędruje wślad za swemi ofiarami do więzienia lub nawet pod ścianę...

I w Niemczech dojrzewa zatarg między zazdrosną o swe wpływy Reichswehrą a organizacjami hitlerowskiemi. Dzienniki francuskie widzą już w Niemczech możliwość drugiej nocy z 30 czerwca, która wytrzebi przewódców Schutz - Staffeln w podobny sposób, jak to zrobiono z Roehmem, Heinesem, Ernstem i innymi wodzami S. A. Jest coraz widoczniejszem, że Hitler liczy się z Reichswehrą dużo więcej niż ze swojemi masami partyjnemi, które są dla jego polityki gospodarczej i społecznej, coraz bardziej umiarkowanej, raczej zawadą.

Duch pokoju zstąpił zato na Jugosławję. Gabinet Jewticza oznacza wielki krok na drodze do pogodzenia trzech bratnich plemion jugosłowiańskich, a także na drodze powrotnej do parlamentaryzmu. W nowym rządzie zasiada Auer, członek chorwackiej partji chłopskiej, rozwiązanej po zamachu stanu z 6 stycznia 1929 r., zasiada również szef b. kombatantów słoweńskich Marasicz oraz wódz muzułmańskich bośniaków Hassan Begowicz. Reprezentuja oni trzy wielkie ugrupowania, dotąd skrajnie opozycyjne wobec dyktatury króla Aleksandra. Weszli oni do rządu na własną rękę ale za zgodą swych organizacyj. Za tym pierwszym krokiem pójdą napewno dalsze, jak świadczy zwolnienie z więzienia p. Maczka, wodza narodu chorwackiego od śmierci Radicza. Również radykali serbscy, którzy przez dziesiątki lat rządzili dawną Serbją, wysłali do nowego gabinetu jednego ze swych rzefów Stojadinowicza. Żadna wiadomość z bratniej Jugosławji nie może nam być milszą, jak zgoda wewnętrzna jej trzech plemion, gwarancja siły i trwałości państwa.

Gabinet Jewticza tworzy także wielką pozycję dodatnią w sytuacji międzynarodowej. Nowy premjer dąży szczerze do porozumienia z Włochami i jest jednocześnie gorącym zwolennikiem sojuszu francuskiego. Ułatwi to p. Laval'owi układy z Mussolinim w Rzymie, dokąd się w tych dniach udaje. Francja nie będzie zmuszoną wybierać między Jugosławją a Włochami. Nie trzeba zaś zapominać, że od utrwalenia przyjaźni francusko - włoskiej zależy historja najbliższych lat Europy. Włochy związane z Francją — to Niemcy odosobnione i zmuszone do zachowania pokoju, to rewizjonistyczne plany Węgier pogrzebane, to kooperacja wielkich mocarstw zapewniona. Trzeba podziwiać mądrą politykę Paryża, który prowadzi dziś we wszystkich stolicach Europy wielką grę pokojową. Czuje dziś Hitler, że bez Paryża niczego nie osiągnie i posyła tam emisarjuszy z zapewnieniami przyjaźni i przyjmuje delegatów francuskich kombatantów, on który chlubił się niedawno, że nie uścisnął ręki żadnego Francuza. Nawet ustępy antyfrancuskie w „Mein Kampf“ zostaną usunięte.

Tak więc obok elementów niezgody działają w świecie dzisiejszym energicznie siły pokoju. Najbliższy miesiąc przyniesie ostre ale — mamy nadzieję — krótkie przesilenie, z powodu plebiscytu w Saarze. Dopiero załatwienie tego problemu odpręży stosunki między Niemcami i Francją a przez to i z Europą. Wtedy będzie można mówić i o równości zbrojeń i o powrocie Niemiec do Genewy. Narazie napięcie trwa i wszelkie prognostyki na przyszłość byłyby ryzykowne. (ax)

Kwestja żydowska

Z powodu ankiety w „Kurjerze Warszawskim“

W świątecznej ankiecie „Kurjera Warszawskiego“ ukazały się o mniejszościach narodowych w Polsce dwa artykuły pióra: Stanisława Grabskiego i p. Wojciecha Zaleskiego. Nie mam zamiaru bynajmniej polemizować z obu autorami, ale muszę zaznaczyć, że w kwestji żydowskiej pewnej rzeczy nie powiedzieli; z pewnością zresztą dlatego, że w **jednym** artykule **wszystkich** rzeczy powiedzieć nie można.

Otóż wydaje mi się, że trzeba wreszcie raz na zawsze stwierdzić, że w dyskusji nad t. z. kwestją żydowską w Polsce i w samem już działaniu nie mamy znowu tak wiele dróg do wyboru. Publicyści rozprawiający o tem zagadnieniu popełniają często ten sam zasadniczy błąd, co oficerowie na manewrach, nie mający doświadczenia bojowego, lub przynajmniej odpowiedniego zmysłu wyobraźni bojowej: oto nie biorą pod uwagę tego, co robi żywy nieprzyjaciel.

W obchodzącem nas zagadnieniu wygląda to tak, że w rozwiązywaniu kwestji żydowskiej w Polsce lekceważy się fakt, że i Żydzi mają swoją wolę urządzenia się w Polsce. Cóż za znaczenie mogą mieć wszelkie nasze teoretyczne dyskusje, skoro Żydzi są, organizują się i działają? Cóżbyśmy powiedzieli o takim dowódcy wojskowym, któryby w rozkazie do działań bojowych umieścił wszystko, aż do punktu opatrunkowego włącznie, a nie brał w rachubę sił i rozmiarów nieprzyjaciela. Przecież nie tylko my mamy — lub przynajmniej chcemy mieć — pewne plany co do Żydów; mają swoje plany co do nas iŻydzi. Są oni społecznością zorganizowaną, usilującą działać według jednolitych planów i wcale nie potrzeba tu aż dowodów autentyczności protokołów mędrców Sjonu, aby uświadomić sobie, iż mamy przed sobą dobrze zorganizowanego wroga. Kwestja żydowska w Polsce nie przedstawia wcale sposobności do wypowiadania **różnych** poglądów co do sposobów jej rozwiązania, gdyż jest to kwestja zdeterminowana przez fakt egzystencji zbiorowej narodowej woli żydowskiej, która nie jest wcale w stanie potencjonalnego utajenia, lecz przeciwnie—żyje, przewodzi i działa. W tej chwili właśnie ta wola żydowska chce przemóc wolę polską i walka się przedłuża.

W walce tej my mamy jeden atut więcej, niż Żydzi: oni wyprowadzili do boju wszystkie swoie szeregi, my dopiero część. My swoje siły możemy jeszcze wielokrotnie pomnożyć przez wciąganie do walki coraz dalszych szeregów polskich, oni już nie. Chyba, że wkradnie się w nasze szeregi — zdrada.

MARJAN EMIL ROJEK.

Nauka, czy popieranie swoich?

(O rozdaniu stypendjów akademickich)

Ogłoszono już przydziały stypendjów akademikom. W Krakowie **nikt z młodzieży narodowej stypendjów nie otrzymał**, chociaż byli studenci — narodowcy, **którzy stali na pierwszych miejscach w opinjach Rad Wydziałowych. Otrzymali natomiast stypendja** wszyscy **podający się o nie członkowie ZPMD i Legionu Młodych**, wśród których byli tacy, którzy będąc na latach wyższych (nawet na 6. jak pani R.), żadnego egzaminu nie złożyli, ubóstwem nie grzeszą i przez **Rady Wydziałowe wogóle uwzględniani nie byli.** Stało się to tym sposobem, że delegacje młodzieży prorządowej wyjeżdżały do Warszawy i złożyły swoje listy pierwszeństwa, które były respektowane w ministerstwie. Do tego młodzież sanacyjna jawnie się przyznaje. I tak „Legion Młodych“ wysłał listę, na czele której stał p. Kazimierz Banaś, a dalej pp. Namysłowski, Rześniowiecki i wielu innych, którzy stypendja podostawali.

Co jest smutne to to, że rektor U. J. wie dobrze, o owych delegacjach „młodzieżowych“ w ministerstwie i że wiedzą o nich Rady Wydziałowe, które mimo to swoje opinje wydają. Gdzież duma i powaga Władz uniwersyteckich, jeśli nad ich zdaniem o młodzieży przechodzi się do porządku dziennego? Młodzież narodowa jest boleśnie rozgoryczona opisanemi faktami i wielu innemi z zakresu dzisiejszych stosunków na uniwersytecie. Dlatego, że jesteśmy narodowcami, uczyć się nam nie wolno?

Kraków, 24 grudnia.

JAN BIELATOWICZ,
stud. fil. U. J.

Echa dnia

Sanacja jest znużona

W świątecznym n-rze „Kurjera Porannego“ stwierdza p. W. Stpiczyński, że sanacja ogarnięta została nastrojami znużenia i rezygnacji:

> Odzywają się i mnożą głosy, formułują nawet teoryjki, będące wyrazem **tęsknoty do zacisza, do zrzucenia z bark ciężaru, wielkich ambicyj zbiorowych, do rezygnacji z troski o dalszą przyszłość — byle dziś dzień spokojny, byle jakoś wygodniej bez duchowej opresji dumnych zamierzeń, spędzić to życie.**
>
> Zrodziła się, czy tylko odżyła **fatalna** mądrość **zgorszenia** wszelkiego typu ambicjami dźwigania ku górze naszej narodowej rzeczywistości, zwłaszcza duchowej. Skłonność do marazmu wciska się oczywiście i w dziedzinę myśli ekonomicznej, lecz **z całą energją** manifestować się poczyna w świecie ducha, w domenie zagadnień kulturalnych.

Tu niespodziewanie rozprawia się p. Stpiczyński ze swoimi kolegami partyjnymi — których zresztą nie wymienia — p. Jaroszyńskim i Matuszewskim w kwestji projektowanej ustawy bibljotecznej.

Dzisiejszy kryzys woli elity sanacyjnej wynika — zdaniem p. Stpiczyńskiego — stąd, że poprzedni okres działalności sanacji odznaczał się bardzo wysokiem napięciem idealizmu (?).

Różnice między Piłsudczykami na tle ustawy bibljotecznej

Dotychczas można było mówić jedynie o różnicach między lewicą a prawica Bezpartyjnego Bloku. Rdzeń obozu sanacyjnego — Piłsudczycy z I. Brygady — zachowywał olimpijski spokój i — jeżeli nawet tam były jakieś różnice, to nie wydostawały się na zewnątrz. Dzisiaj już jest inaczej i okazało się, że nawet taka drobna sprawa, jak **projekt ustawy o bibljotekach przymusowych**, zdoła wywołać poważną różnicę zdań i polemikę publiczną. Po stronie zwolenników przymusu bibljotecznego i związanych z nim ciężarów podatkowych są Jędrzejewicz, Stpiczyński i Kaden, a w sukurs przybiegł im, węszący nowe interesy wydawnicze, Boy; po stronie przeciwników (ze względów finansowych) są p. p. Jaroszyński i Matuszewski. Ten ostatni wydrukował w świątecznym n-rze „Gazety Polskiej“ dobrze obwarowany w argumenty artykuł, w którym m. in. pisze:

> Zdaniem naszem nikt nie walczy z bibljotekami ludowemi ani z czytelnictwem masowem. Ci zaś, którzy przeciwstawiają się projektowi ustawy **walczą z fikcją, jako z normą naszego życia publicznego.**
>
> Żyjemy bowiem w fikcyjnym świecie. Żyjemy w kraju, w którym często gęsto **Kasy Chorych nie leczą, ubezpieczalnie nie wypłacają ubezpieczeń, przymusowa powszechność nauczania zostawia poza możliwością nauki pół miljona dzieci, gdzie samorządy nie płacą obowiązkowych składek ubezpieczalniom za swoich pracowników, a Ka**

sy Chorych nie zwracają kosztów leczenia szpitalom — mimo, że to wszystko jest przez ustawy pięknie i mądrze przewidziane i nakazane.

P. Matuszewski popiera swoje twierdzenia licznemi przykładami, z których najbardziej interesujące są następujące:

Oto przykłady **autentyczne:** zatroskany prawdopodobnie o polski eksport urzędnik — nak zuje nadesłać **liczby raków zamieszkałych w wodach danych właścicieli;** oto inny, czujny o zdrowie ludzi i zwierząt — **żąda ewidencji kretów w swojem województwie;** oto trzeci, gorliwie dbały o dobrobyt Rzeczypospolitej referent — zapytuje ankietą **o ilość myszy polnych na metrze kwadratowym ziemi ornej,** jeszcze inny, jeszcze gorliwszy i bardziej „praktyczny" marzyciel — zaleca pod karą grzywny **zalać cementem wszystkie wyloty nor szczurzych.** I znowu inny, porwany wizją zdrowotności wprowadza w swojem województwie „kartotekę stanu sanitarnego" **każdego** obejścia — i każe meldować urzędowo o **każdem wybieleniu komina i wykopaniu gnojówki. Nie śmiejcie się,** — wszystkie te rozporządzenia gdzieś działały, **zanim wykastrowano zbyt płodnych marzycieli.**

My się wcale nie śmiejemy — prosę pana pułkownika — ale sądzimy, że przed ustawą biblioteczną należałoby może wprowadzić w Polsce ustawę sterylizacyjną. Jakkolwiek bowiem pan pułkownik zapewnia, że tych marzycieli już wykastrowano, to jednak pozostało ich dość jeszcze, aby popierać taką ustawę biblioteczną. **R.**

Ukraińscy dziennikarze przeciw terrorowi na Ukrainie

Rada Tow. Ukraińskich Pisarzy i Dziennikarzy im. Iwana Franki we Lwowie, powzięła rezolucję, zakładającą najostrzejszy protest przeciwko „krwawemu systemowi bolszewickiemu zbiorowej odpowiedzialności, której ofiarą padają całkiem niewinni ludzie — obywatele Z. S. R. R., w szczególności czołowi ukraińscy intelektualiści.

Rada zwraca się z apelem do wszystkich ukraińskich instytucyj o wydanie zbiorowego protestu przeciwko niesłychanemu w świecie kulturalnym fizycznemu wyniszczaniu pisarzy i artystów na sowieckiej Ukrainie".

Allokucja wigilijna Ojca św.

Wzywajmy pokoju, módlmy się o pokój!

Miasto Watykańskie, w grudniu.

Składając dorocznym zwyczajem Ojcu św. życzenia wigilijne w imieniu Kolegjum Kardynalskiego dziekan kardynał Granito di Belmonto wymienił szereg radosnych wydarzeń, które zanotowały kroniki kończącego się roku, a wśród nich rozszerzenie Jubileuszu Odkupienia na cały świat, międzynarodowy kongres eucharystyczny w Buenos Aires, uzupełniony przez kongres w Melbourne w Australji i międzynarodowy kongres prawników w Rzymie.

Odpowiadając na to przemówienie, Ojciec św. podkreślił doniosłość wspomnianych wydarzeń. **Rozszerzenie Jubileuszu** na cały świat — mówił Namiestnik Chrystusowy — było prawdziwem obdarzeniem dobrodziejstwami Odkupienia niezliczonych dusz w 19 wieków po Golgocie, w okresie, gdy znów odnowione zostały usiłowania, by **szerzyć hasła nowego pogaństwa moralnego, społecznego i państwowego.** Istnieje dziś okropna propaganda, która każe obawiać się spra wiedliwości Bożej karzącej surowo grzeszników; dlatego Papież wzywa do modlitwy wszystkich synów Kościoła św.

Innem radosnem wspomnieniem jest kongres eucharystyczny w **Buenos Aires** Był on prawdziwą **wizją pokoju,** która uprawnia do przypuszczeń, że w owem środowisku, w owych dniach Chrystusowi Panu złożono jeden z największych należnych Mu na tej ziemi hołdów. Wspaniałości kongresu w Buenos Aires znalazły przepiękny odblask w kongresie eucharystycznym w tak bardzo odległem mieście australijskiem Melbourne i objęły jak gdyby w ten sposób całą ziemię.

Trzecim powodem radości jest **międzynarodowy kongres prawników,** który odbył się niedawno w Rzymie. Był on przypomnieniem zespolenia prawa kanonicznego z prawem świeckiem, które, połączone razem, stworzyły prawo chrześcijańskie, to nowe dobrodziejstwo Boga, dane ludzkości za pośrednictwem Kościoła. Przypomnienie to jest tembardziej na czasie, że zjawiają się **nowe teorje, mówiące o prawie rasy,** o prawie narodowości, jak **gdyby sprawiedliwość nie była powszechna lecz opierała się na prawach szczegółowych.** Nawet Cycero przez czyste rozumowanie ludzkie dochodził do wniosku, że nie prawo rodzi sprawiedliwość, lecz sprawiedliwość tworzy prawa. Do wszystkich nieszczęść trosk i bólów kryzysu dołączają się szeroko rozgłaszane **napomknienia o wojnie lub conajmniej o zbrojeniach wojennych.** Mówi się „Si vis pacem para bellum" dla zaznaczenia, że zbrojenia nie są niczem innem, jak przezornem zabezpieczeniem pokoju. Chcemy i pragniemy w to uwierzyć, albowiem, gdyby rzeczywistość miała okazać się inną niż Nasze pragnienie, byłoby to rzeczą nazbyt straszną. Jeśli pragnie się pokoju, **wzywajmy pokoju, błogosławmy pokój, módlmy się o pokój.** Jeśli natomiast są tacy, którzy w nowym napadzie manji samobójczej i zbrodniczej przekładają właśnie wojnę ponad pokój, mamy wtedy inną modlitwę, która stanie się niestety konieczną i będziemy musieli mówić do Boga: Rozprósz ludy, które chcą wojny. Wolimy jednak mieć zawsze w sercu i na ustach inną modlitwę, którą odpowiadamy na wasze życzenia: Chwała na Wysokościach Bogu a na ziemi pokój, pokój, pokój". (KAP).

—x—

Francuskie głosy o gen. Sikorskim

Wiadomość — niewiadomo czy prawdziwa — że gen. Wł. Sikorski otrzyma przydział w służbie czynnej jako inspektor armji, wywołała ożywione komentarze w prasie francuskiej, której generał Sikorski jest ze wszystkich oficerów polskich najbardziej znanym. I tak czytamy w półurzędowym „Tempsie":

„Nominacji tej, jeśli nastąpi, nie należy nadawać charakteru zwrotu politycznego czyto ze strony rządu polsk., czyto ze strony gen. Sikorskiego. Nie zapominajmy, że w wypadku tym można mówić tylko o rozkazie wydanym przez dowódcę żołnierzowi, by zajął pewne, określone stanowisko.

Nie zapominajmy ponadto, że gen. Sikorski nie należał nigdy do żadnej partji politycznej, a zwłaszcza **nie należał do opozycji prawicowej.** Może ma tam swoich przyjaciół, jak ma ich i to znacznie więcej, wśród b. legionistów Piłsudskiego, którzy byli jego przyjaciółmi młodości i towarzyszami broni. Wydaje się nawet pewnem, że z sympatjami, jakie mogą istnieć dla generała w opozycji prawicowej, łączy się tam pewna rezerwa natury wyznaniowej, gdyż generał uchodzi za członka masonerji.

Niemniej jest prawdą, że mianowanie gen. Sikorskiego inspektorem armji byłoby faktem ważnem (considérable) wydarzeniem.".

W następnym numerze (z 24 grudnia) tenże „Temps" zamieścił nadesłane mu sprostowanie, że „gen. **Sikorski nigdy nie był masonem".** Autora sprostowania redakcja nie podaje, ale można się domyślać, że wyszło ono z kół bliskich generałowi, jeśli nie od niego samego. Dziennik francuski dodaje do tego uwagę, że w jego korespondencji warszawskiej było wspomniane tylko iż gen. Sikorski „ma opinję, iż należy do masonerji" (réputé appartenir à la franc - maçonnerie), a wcale nie twierdzono, że do niej należy.

Notując te głosy — zwracamy uwagę, że dotąd nie było żadnej oficjalnej enunciacji, zapowiadającej przydział gen. Sikorskiego do gen. inspektoratu.

TAD. BRON. ULANOWSKI

Dziesięciu z... Brygidek

Motto:
„Są dwa światy: świat za kratą,
świat przed kratą,
Każdy inną odzian szatą"...
(Maurycy Gosławski)

„Świat przed kratą" zna każdy śmiertelnik na ziemskim globie, „świat za kratą" — ten tylko, kto się tam dostał. Należałem przez okrągły miesiąc do tej drugiej kategorji i przy tej sposobności miałem możność przekonać się, jak mętne naogół wyobrażenie ma nasze społeczeństwo o tym drugim świecie, oddzielonym odeń zaporą krat i zgrzytliwych zamków. Szczególnie grzeszy pod tym względem nasza inteligencja, która na podstawie reminiscencyj z powieści, pamiętników czy filmów wyobraża sobie polskie więzienie jako ponure lochy Schloselburga, Kufsteinu, Pawiaka czy Łubianki, albo odwrotnie, macha lekceważąco ręką: „Co tam, zwykło się mówić, siedzi sobie taki jeden z drugim, je, śpi, nic nie robi i o nic się troszczyć nie potrzebuje".

Nie jest ani tak, ani tak.

• • •

Było to w drugiej połowie marca ub. roku. Polska Agencja Telegraficzna rozesłała redakcjom pism następujący komunikat:

„**Lwów, 21. III. (PAT).** W dniu dzisiejszym prokurator Sądu Okręgowego we Lwowie zarządził zawieszenie aresztu śledczego w stosunku do następujących osób: dr. Hrabyk Klaudjusz, Skubiejski Alfred, mgr. Macieliński Adam, red. Ulanowski Tadeusz, Ulanowski Jan, Zajączyński Marjan, Białokoz Michał, Held Kazimierz, dr. Swirski Władysław, Giżyński Roman i Świetlik Zdzisław — przytrzymanych onegdaj (19-go, przyp. mój) w wyniku przeprowadzonych u nich przez organa P. P. rewizyj".

W tej samej materji doniosła półoficjalna agencja „Wschód":

..„podczas rewizyj znaleziono obfity materjał, świadczący o zakonspirowanej działalności osób, które aresztowano... Przesłuchania aresztowanych trwają i prowadzone są w bardzo szybkiem tempie. Epilogiem sprawy ma być wielki proces polityczny".

— — — — — — — —

Była może godzina 4-ta nad ranem, gdy mię energiczne pukanie do drzwi wyrwało brutalnie z krainy sennych marzeń:

— Kto tam?, — burknąłem gniewnie.

— Policja, proszę otworzyć, brzmiała krótka odpowiedź.

Napół zaspany przekręciłem klucz w zamku. W mrocznym prostokacie drzwi zarysowały się sylwetki dwóch „cywilów" w miękkich kapeluszach i barczyste konktury policjanta z karabinem w ręku.

— Pan redaktor Ulanowski?

— Tak jest. Czem mogę służyć?

— Mamy rozkaz przeprowadzenia u pana rewizji domowej.

— Rozkaz na piśmie?

— Służę.

— W porządku. Proszę, niech panowie zaczynają, rzekłem, odsuwając się od wejścia i robiąc miejsce nieoczekiwanym nocnym gościom.

— A pan niech się tymczasem ubiera — usłyszałem w odpowiedzi..

Rewizja trwała krótko. W skromnym kawalerskim pokoju niewiele było do przeglądania. Trochę książek, dzienników, jakieś listy, papiery — patrzyłem jak ręce obcych ludzi w tem przewracają. W rezultacie zakwestjonowano kilka szpargałów, jakiś wycinek z niemieckiego pisma i omalże nie legitymację.. „Młodzieży Wszechpolskiej".

W chwilę później maszerowałem w towarzystwie swych opiekunów do wydziału śledczego; kroki nasze dudniły głucho na pustych jeszcze o tej porze ulicach.

W wielkiej sali wydziału śl. przy ul. Kazimierzowskiej mnóstwo policji tajnej i mundurowej. Pod ścianą kilkunastu policjantów z Mostów Wielkich drzemie stojąco z karabinem u nogi.

Po krótkiem oczekiwaniu ściągnięto ze mnie generalia, poczem jeden z dżentelmenów zrobił ręką okrągły, zapraszający gest: — Pan pozwoli za mną...

Przez długie, kiepsko wybrukowane podwórze wmaszerowałem do ciasnej kancelaryjki aresztów policyjnych przy ul. Jachowicza. Tam odebrano mi portfel, wieczne pióro, grzebyk, kołnierzyk, krawatkę, zegarek i wogóle wszystko co można połknąć, lub na czem można się powiesić. Nawet szelki.

— „Lasciate ogni speranza", mruknąłem odpinając te ostatnie.

— Co pan mówi? — spytał strażnik.

— Nic, powiadam, że życie jest skomplikowane..

— Aha, no to chodźmy na górę.

Ogołocony z wszelkiego mienia stanąłem przed żelaznemi drzwiami celi numer 6 na pierwszem mpiętrze. Zazgrzytał klucz w zamku, buchnął zmieszany gwar wesołych głosów: w celi o rozmiarach 5×3 metrów tłoczyło się 25 chłopa, sam kwiat młodzieży akademickiej. Przywitawszy się z wszystkimi, obejrzałem uważnie locum, w jakiem wypadło mi po raz pierwszy gościć. Umeblowanie skromne: dwie długie prycze z sosnowych desek i — koniec. Przez wysoko umieszczone i silnie zakratowane okna przegląda kokieteryjnie błękit nieba, upstrzony kluczem rytmicznie warczących samolotów. W tej chwili — przypominam sobie — na placu Marjackim odbywa się wojskowa defilada... Na ścianach odkrywam mnóstwo napisów — przeważnie nazwiska ruskie i żydowskie; przy każdem prawie wydrapany § 58 (zdrada stanu wg. dawnego kodeksu). Przystanąłem dłużej nad intrygującym napisem: „Hermine, 20. 12. 1916", gdy z zadumy obudził mię piekielny wrzask: „Jeszcze jedna!" Odwróciłem się i idąc w ślad za spojrzeniem wszystkich, zadarłem głowę ku sufitowi: po białawem tle posuwał się wolno ciemny punkcik — pluskwa. W mig dwóch najwyższych w celi dryblasów wyjęło deskę z pryczy i rozbujawszy ją odpowie-

Z kraju

Prace nowej rady miejskiej Łodzi

Nowa rada miejska Łodzi rozpocznie normalną pracę prawdopodobnie między 8-ym a 10-tym stycznia, w którym to dniu odbędzie się pierwsze posiedzenie budżetowe. Dotychczasowy zarząd miejski wykańcza budżet na r. 1935/6.

Porządek dzienny pierwszego posiedzenia rady będzie dość obfity, albowiem będzie musiał być dokonany wybór komisji finansowej, prawnej, opieki społecznej itd. Prawdopodobnie na tem też posiedzeniu kluby przedstawią swoje deklaracje ideowe.

Zwolnienie narodowca po 4 miesiącach

Przeszło cztery miesiące temu osadzono w więzieniu śledczem w Ostrowiu Wlkp. znanego działacza narodowego, por. rezerwy Stawickiego, aresztowanego wspólnie z red. Czapelskim po kursie Wydziału Młodych Stronnictwa Narodowego. Por. Stawickiego zwolniono niespodziewanie w wigilję świąt Bożego Narodzenia.

Rekordowa ilość małżeństw w Warszawie

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia zawarto w Warszawie 1.547 nowych małżeństw we wszystkich kościołach. Rekordową ilość, bo aż 82 małżeństw, zawarto w kościele Wszystkich Świętych przy ul. Grzybowskiej. Ludzie żenią się, widać, mimo kryzysu.

150.000 zł. kaucji za b. burmistrza Otwocka

Rodzina b. burmistrza Otwocka i wybitnego działacza sanacyjnego, Michała Górzyńskiego, osadzonego w więzieniu na Pawiaku pod zarzutem popełnienia poważniejszych nadużyć, czyni usilne zabiegi o zmianę środka zapobiegawczego. Jak donosi prasa sanacyjna, za Górzyńskiego jest ofiarowywana (przez kogo? — przyp. zecera) bardzo poważna kaucja pieniężna w wysokości 150.000 złotych. Jak dotąd jednak, starania o zwolnienie Górzyńskiego z więzienia nie odniosły skutku.

dnio walnęło z całej siły w sufit. Sufit jęknął, pluskwa spadła — nieuszkodzona. Rozmiażdżono gada na podłodze. Wkrótce zawiązał się „Klub łowców pluskiew", którego bilans do wieczora przedstawiał się następująco: uśmierconych pluskiew 118, złamanych desek z pryczy 3. Podobno naczelnik aresztów na wieść o tem posiwiał do reszty (nie z powodu. wymordowanych insektów, tego towaru jest dość, ale deski!).

Godziny płynęły za godzinami. Pod wieczór przyniesiono nam obiad dostarczony przez Bratnią Pomoc Stud. Politechniki. Miałem sto pociech patrząc na minę a r b i t r a e l e g a n t i a r u m, tak zawsze skrupulatnie przestrzegającego zasad s a v o i r v i v r e'u kolege Adama Macielińskiego: stanął nieborak przed naprawdę trudnym dylematem: jak przy pomocy blaszanej, łatwo gnącej się ł y ż k i zjeść okazały kotlet? O widelcach i nożach mowy nawet nie było). Nie wiem jak się z tą kwestją uporał, bo przeniesiono mię do celi nr. 7, w której siedział mój brat i aresztowany przed kilku dniami kolega W. Dżula. Obaj z miejsca nie omieszkali mię z dumą poinformować, że cela, do której się dostałem, jest nazywana „hrabiowską" i że siedziała w niej... Gorgonowa. Cela była istotnie komfortowa — dwa łóżka, sienniki i poduszki wypchane sianem oraz koce. Cymes. Spałem jak suseł mimo, że przez całą noc świeciło się światło a strażnik co jakiś czas zerkał przez „judasza" („ja ci celuie w judasza a un fotografuje" — w gwarze złodziejskiej).

(C. d. n.)

Radjo toruńskie mówi!

Dnia 15 bm. rozpoczęła próbne nadawania radjostacja P. Radja w Toruniu.

Radjostacja toruńska jest **ósmą** zrzędu stacją polską. Decyzja co do budowy radjostacji w Toruniu zapadła dość dawno, ale dopiero protokółem z dnia 16 marca 1934, przyjęło P. Radjo zobowiązanie budowy radjostacji toruńskiej i jej uruchomienia dnia 15 grudnia 1934 r. Najgłówniejszym czynnikiem przy tej decyzji było postanowienie budowy całej aparatury przez Polskie Radjo we własnym zakresie.

Cała aparatura radjostacji jest z bardzo małemi wyjątkami produktem krajowego pochodzenia. Typ aparatury jest ulepszony, lecz podobny do systemu ostatnio wybudowanej stacji poznańskiej. Moc stacji toruńskiej wynosi 24 kw. w antenie przy możności 90 proc. modulacji. Jest **więc o 50 proc.** większa od stacji poznańskiej, lwowskiej, lub wileńskiej. Pozatem główną cechą charakterystyczną jest że jako antena służy sam maszt antenowy. Maszt ten wysokości 160 mtr. jest odizolowany od podstawy i odciągnięty do ziemi z środka wysokości, tj. w punktach najszerszej konstrukcji zapomocą 4-ch trzykrotnie izolowanych lin stalowych. Tego rodzaju antena powinna rozszerzyć zasięg promieniowania o przeszło 1/3 w stosunku do dawnych systemów antenowych. Odpowiada to wzmocnieniu bezpośredniego promieniowania w sposób podobny jak prawie dwukrotne powiększenie mocy samej stacji.

Całkowite przejęcie programu i oficjalne otwarcie radjostacji toruńskiej jest przewidziane w połowie stycznia 1935 roku.

—x—

Ciężko ranny Maczuga w szpitalu więziennym

(a) Bandyta z pod Przeworska od zeszłorocznego Sylwestra, kiedy zdołał uciec z więzienia rzeszowskiego sądu, przez cały rok bieżący niepokoił ludność kilku powiatów zachodnich lwowskiego województwa szeregiem swych bandyckich występów. Zdawało się, że wyrok, jaki niedawno otrzymał, za owe występy, wreszcie usunie go poza nawias społeczeństwa, któremu tak bardzo dawał się we znaki.

Tymczasem Władysław Maczuga postanowił jeszcze raz popróbować szczęścia, jak w ów wieczór Sylwestrowy, kiedy w towarzystwie Byka zbiegł z murów więziennych. Pisaliśmy wczoraj o drugiej z rzędu zamierzonej a fatalnie dla bandyty zakończonej próby wydostania się poza więzienną celę, w której oczekuje na epilog swej bandyckiej roboty. Maczuga, który po wyroku potrzebował odosobniony w celi, przed tygodniem otrzymał kilku towarzyszy — spólników w celi, między nimi Wasyla Lichowida, bandyty z powiatu jarosławskiego, oczekującego na rozprawę sądową.

Przy pomocy Lichowida i towarzyszy Maczuga postanowił wydostać się z więzienia. Dalsze koleje tej ucieczki są już znane. Dodać należy, że w pościgu Maczuga ranny został ciężko w brzuch i w rękę. **Ciężko rannego bandytę przewieziono do szpitala powszechnego, gdzie prym. Dr. Hintze w towarzystwie kilku lekarzy dokonał operacji. Wczoraj przewieziono ciężko rannego bandytę do szpitale więziennego, gdzie u jego łoża stoi straż pełni więzienny dozorca. Maczuga został wczoraj poddany przesłuchaniu przez sędziego śledczego, przed którym zeznał, iż pragnął umknąć z więzienia z obawy „przed wyrokiem". Stan bandyty jest bardzo ciężki i jak mówią —** zachodzi duża możliwość, iż nie doczeka owego wyroku. Sprawa zmowy więźniów, zwolnienie się Maczugi z „żelazek" jak niemniej zbadanie bliższych okoliczności, które umożliwiły mu wydostanie się poza obręb więzienia — jest kwestją ścisłych dochodzeń.

Zażydzenie Niemirowa

Jeżeli mowa o zażydzeniu miast małopolskich to niepodobna pominąć Niemirowa. Miasteczko to nie posiada wraz z uzdrowiskiem ani jednego polskiego sklepu. Cały handel i przemysł pozostaje w rękach żydowskich. Żydzi opanowali rzemiosło, oni też eksploatują dwie linje autobusowe. Ten stan winien ulec radykalnej zmianie. Firmy polskie działu spożywczego, konfekcyjnego, obuwniczego itd. mogą liczyć na pewne poparcie polskiego społeczeństwa. Najwłaściwszym jednak sposobem wyjścia z obecnej sytuacji byłoby założenie polskiej spółdzielni. W dziale spożywczym naprzykład zapobiegłaby ona wyzyskowi, stosowanemu wobec katolickiej klienteli przez żydowskich handlarzy. Handlarze ci, korzystając z braku czy też niewykorzystania odpowiednich zarządzeń, obstawiają o świcie wszystkie drogi, wiodące do Niemirowa, i po niskiej cenie wykupują od chłopów towar, aby go później sprzedać za drogie pieniądze katolikowi.

Opisane praktyki wywołują oburzenie polskiej ludności, ale ostatecznie kończy się na tem, że każdorazowo przepłaca ona towar. Założenie polskiej spółdzielni wyzwoliłoby z rąk żydowskich cenny monopol.

Konfiskata organu „Legjonu Młodych"

Starostwo grodzkie w Warszawie skonfiskowało w całości 4-ty świątecz-ny numer wydawanego przez lewicę „Legjonu Młodych" dwutygodnika „Płoń". Wskutek tej konfiskaty młodolegjoniści wydadzą numer dopiero obecnie po świętach.

Spedytorzy z Ustrzyk włamywaczami

(a.) Tematem dnia w Ustrzykach dolnych jest afera dwu zamożnych miejscowych spedytorów, N. Reischera i spólnika jego Barucha, syna zamożnego kupca, **którzy włamali się do biur magistratu, aby stamtąd wyrwać kufer, zajęty u nich przez egzekutora podatkowego.**

Jak się okazało, w kufrze przechowywali oni fałszywe pieniądze a z obawy, by w czasie licytacji owe pieniądze nie ujrzały światła dziennego, któreby mogło cieniem paść na ich szanowne osoby., podjęli plan wykradzenia owego kufra. Plan ten zawiódł w zupełności i **obaj ustrzyccy spedytorzy znaleźli się pod kluczem.** Wśród sfery małomiasteczkowej finansjery ustrzyckiej afera N. Reischera i Sp. wywołała niemałą sensację.

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

Subwencja dla teatru

Jak się dowiadujmy, Teatr im. Moniuszki w Stanisławowie otrzymał stałą subwencję miesięczną z Min. W. R. i O. P. w kwocie 3.000 zł.

W zamian za subwencję ma teatr im. Moniuszki dawać piętnaście przedstawień miesięcznie w miastach wojew. stanisławowskiego i tarnopolskiego. Tak więc dwuletnia prawie kampania na łamach prasy, jak też akcja poszczególnych miłośników teatru doprowadziła w końcu do wywalczenia stanisławowskiemu teatrowi należnej mu pomocy.

WIECZÓR SYLWESTROWY. Akad. Koło Stanisławowian i T-wo Młodzież Polska, urządzają wspólnie zabawę sylwestrową 31 bm. w salach Sokoła I. Zaproszenia wydaja T-wo Młodzież Polska (3-go Maja 26) od godz. 17-ej do 21-ej codziennie.

UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO Z OKAZJI ZAKOŃCZENIA STAREGO ROKU odbędzie się w Kolegjacie łać. 31 bm. o g. 18-ej. W czasie nabożeństwa kazanie, następnie procesja i Te Deum. W dniu **Nowego Roku** o godz. 7-ej rano Prymarja z komunją, o godz. 8, 9, 10 i 12-ej w poł. Msze św. czytane o godz. 10.30 uroczysta suma z kazaniem, o godz. 16-ej nieszpory.

WYBORY DO LWOWSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ. Ub. tygodnia odbyły się w Stanisławowie mieście wybory delegata do Lwowskiej Izby Lekarskiej. Został nim dyr. szpitala powszechnego dr. Kochaj.

WOJEW. TOW. OCHRONY ZWIERZĄT Onegdaj odbyło się Walne Zgromadzenie Wojew. Tow. Ochrony Zwierząt, oddziału stanisławowskiego pod przewodnictwem prez. oddziału inż. Schoenowitza. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, wybrano nowy w osobach pp.: dyr. Martusiewicza, Zofji Zagajewskiej, Stef. Welkona, rodz. Z. Migockiej. Niedźwieckiego, Krembuszewskiego, Wojtowicza. Konanowskiej. Burdy. Tumidajskiej, Fudali i dr. Silberbacha.

OBRADY SĘDZIÓW PIŁKARSKICH. 23 bm. odbyło się pierwsze walne zebranie stanisławowskiego O. K. S. któremu przewodniczył delegat Kolegjum Sędziowskiego kpt. Kuniczak. Przebieg zebrania był bardzo burzliwy, zwłaszcza, że o stanowisko prezesa ubiegał się żyd, dr. Wilder. Ostatecznie wybrano nowy zarząd w składzie: prezes Brach, wiceprezes — dr. Wilder, sekretarz i skarbnik — Romaniec, członkowie Zarządu: Krawczyński i Serafini. Komisja kwalifikacyjna: dr. Wilder (przewodniczący), Kulman i Naróg. Kom. Rewizyjna: Tumidajski, Worobkiewicz i Celler.

NIEUCZCIWY WOŹNY SĄDOWY. Onegdaj odbyła się w sądzie okr. rozprawa przeciw woźnemu sądu A. Piątkowskiemu, oskarżonemu o nadużycia. W wyniku rozprawy został Piątkowski skazany na 3 lata więzienia.

KRWAWE ZAJŚCIA I SAMOBÓJSTWO

(a.) W ostatnim czasie kronika kryminalna Stanisławowa dorasta pod tym względem kronikom wielkomiejskim. Gdy w wielkich miastach okres świateczny minał przeważnie spokojnie. w Stanisławowie notuje kronika kilka krwawych zajść. **I tak na strażnicy pożarnej, w mieszkaniu ogniomistrza straży Józefa Białego w czasie obfitej libacji, uczestnik jej plut. straży Józef Zdunek zranił ciężko nożem tancerke kawiarniana Franciszke Hubicką, Dymitra Hołyńskiego i Michała Tucka.** Plut. Zdunek pozostawał w stanie zupełnego opilstwa. Ranną tancerkę i Hołyńskiego przewieziono w ciężkim stanie do szpitala.

Podobna scena rozegrała się w mieszkaniu niejakiej Marji Łuciennej. Ciężko poraniono nożami zaproszonego na zabawę świateczną plut. artylerji, Mieczysława Różankowskiego, którego w stanie nie bardzo groźnym przewieziono do szpitala. Dochodzenia celem wyjaśnienia tej krwawej sceny prowadzi żandarmerja wojskowa.

W wigilję popełnił zamach samobójczy przez powieszenie się — Aleksander Matkowski, woźny Powiatowego Zarządu drogowego. Powodem miała być zawiedziona miłość.

KOMUNIKAT TEATRU IM. MONIUSZKI. 31. bm. godz. 20. w. „Zwyciężyłem kryzys" godz. 23. „Wielka rewja sylwestrowa."

CO DZIEŃ NIESIE?

28 GRUDNIA
Wsch. sł. 7 g. 22 m.
Zach. sł. 16 g. 29 m.

Piątek
Młodzianków
Sobota Tomasza

Gdzie i co kupię?

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Piątek, 28. 12. g. 7.30 „Zemsta".
Sobota, 29. 12. g. 7.30 „Rozkoszna dziewczyna".
Niedziela, 30. 12. g. 12 w poł. Koncert Filharmonji Lwowsk.
Niedziela, 30. 12. g. 3.30 „Cudze dziecko".
Niedziela, 30. 12. g. 7.30 „Rozkoszna dziewczyna".
Poniedziałek, 31. 12. g. 3.30 popoł. „12 godzin przygód".
Poniedziałek, 31. 12. g. 7.30 „Pod zarządem przymusowym".
Poniedziałek, 31. 12. g. 11 w nocy „Rozkoszna dziewczyna".
Wtorek, 1. 1. 1935 g. 3.30 popoł. „Pastorałka".
Wtorek, 1. 1. 1935 g. 7.30 „Rozkoszna dziewczyna".

—x—

TEATR ROZMAITOŚCI

Piątek, 28. 12. g. 7.30 „Pastorałka".
Sobota, 29. 12. g. 7.30 „Błędny Bokser".
Niedziela, 30. 12. g. 3.30 „Igraszki muzyczne".
Niedziela, 30. 12. g. 7.30 „Błędny Bokser"
Poniedziałek, 31. 12. g. 7.30 „Towariszcz"
Wtorek, 1. 1. 1935 g. 7.30 „Pod zarządem przymusowym".

—x—

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „365 żon króla Pausola".
ATLANTIC: „Petersburskie noce".
COLOSSEUM Dzielny chłopak rewja Choinki i dziewczynki.
CASINO: „Wyspa Skarbów".
CHIMERA: Pieśń kozaka, Jose Mojika i Anna Moreno.
GRAŻYNA: „Maskarada".
KOPERNIK: Bajka o krasnoludkach oraz Wiosenna parada.
MARYSIEŃKA: Teraz i zawsze oraz rewja hip hip ura.
MUZA: Miłość Tarzana.
MIRAŻ: Dziewczę z Budapesztu oraz Romans sekretarki.
PALACE: „Śluby ułańskie" — Brodniewicz Modzelewska, Conti, Mankiewiczówna.
PAN: „Królowa Krystyna" z Gretą Garbo.
PASAŻ: Djablica z Kanzas oraz rewja.
RAJ: „Radosna godzina" Mickey Mouse.
STYLOWY: „Grzech" oraz rewja.
SŁOŃCE: Prokurator Alicja Horn oraz rewja.
ŚWIT: „Czy Lucyna to dziewczyna".
WANDA: „Dr. Jekyl Mr. Hyde".

Kronika lwowska

„Orlęta" w obronie polskości Lwowa

Interesujący przebieg walnego zgromadzenia Zw. Obrońców Lwowa

(s) Bezpośrednio niemal przed świętami odbyło się walne zebranie **Związku Obrońców Lwowa**, które nie powinno zdaniem naszem przejść bez echa. Nie będziemy analizować atmosfery, w jakiej się walne zebranie toczyło, ani poruszać „fal" oklasków, ostudzanych niejednokrotnie przez trzeźwiejszych. Trzy są jednak momenty, na które zwrócić chcemy uwagę. Oto przypomniano w czasie dyskusji, że prezydent Drojanowski **posadę kierownika betoniarni oddał b. kapitanowi „ukraińskiemu"**, niejakiemu **Senykowi**, tak jakgdyby we Lwowie a względnie w Polsce brak było betoniarza - Polaka. Ten drobny, ale zasadniczy szczegół, o którym zresztą już pisaliśmy, podniesiony został nie przez człowieka z „elity", ale przez **szarego członka obrony Lwowa**, mieszkańca zapewne Placu Bema czy Zamarstynowa, — robociarza, takiego, który w roku 1918 nie siedział w referacie prasowym, ale bronił naszychh polskich ulic z karabinem w ręku. Ten czuje, że krzywda się dzieje honorowi miasta „Orląt".

Długą a burzliwą dyskusję, również zainicjowaną **przez szarych**, wywołała sprawa **„zalewu ukraińskiego" w dzielnicy Łyczakowskiej**. I na to zjawisko zwróciliśmy już kilkakrotnie uwagę opinji polskiej, i cieszyć się należy, że „Orlęta" ustosunkowują się do danego zagadnienia bez rękawiczek.

Przy sposobności podniesiono, że po koncesje zgłaszają się często **z powołaniem się na zasługi położone w obronie Lwowa jednostki, które walczyły po stronie siczowych strzelców, a przeciw Polsce.**

Zupełnie słusznie zwrócono uwagę na imprezę, jaką urządzono w ukraińskiem **„Muzeum Narodowem"** przy ul. Mochnackiego 42 pt.: **Wystawa strileckich pamiatok z r. 1914—1934.** Jaki cel miała ta wystawa, nie trudno odgadnąć, a choć starannie ocenzurowana, umiała jednak **przemycić pewne eksponaty**, które trącą **prowokacją**. Dla przykładu mały, ale wymowny szczegół. Wśród licznych portretów „atamanów", „czetariw", „sestryć", obrazów i fotografi batalistycznych, znajduje się płótno olejne niejakiego **L. Perfeckoho „Kinnota Ukr. Siczowych Strilciw w boju"** (Konnica U. S. S. w boju — eksponat 95), na którem malarz przedstawił **walkę siczowników z żołnierzem polskim**, w sytuacji zgoła niedwuznacznej. **Żołnierz polski rzuca broń, podnosi ręce w górę, a konny siczownik masakruje... zwycięża.** Ta „pamiatka", zdaniem naszem, zbyt jaskrawie spełnia swą rolę.

W gablotce wystawiono szereg dokumentów z dni listopadowych r. 1918... przepustki **„Naczalnoi Uprawy"** ze Stryja, Kołomyji, Drohobycza, z wewnętrznego frontu lwowskiego itd.

Polacy takiej wystawy pamiątek listopadowych z r. 1918 i z frontu lwowskiego, i z Kosaczowa, i ze Złoczowa, i z Mikuliniec jeszcze dotąd **nie urządzali.** A może jednak wobec tej imprezy należałoby o takiej wystawie pomyśleć. Wolno „Strilciom", będzie wolno i **„Orlętom"**.

Oto momenty, które podnieśli na swych dorocznych obradach członkowie szarych, a jakże **krwawych i ofiarnych odcinków obrony Lwowa.**

Ten ton, jaki wnieśli nasi z Bema, z Zamarstynowa, Znesienia, Łyczakowa, Lewandówki — nakazał zgłosić **rezolucję protestującą przeciw ogałacaniu Lwowa z instytucyj kulturalnych i gospodarczych.**

TEATR WIELKI Dziś o godz. 7.30 wiecz. arcydzieło literatury komedjowej polskiej: „Zemsta" A. Fredry w zupełnie nowej inscenizacji. W głównych rolach wystąpią: pp. Jakubińska, Kossocka, oraz pp. Białoszczyński, Guttner; Leliwa; Machalski; Ratschka, Lewicki; Śliwiński, Strachocki, Tatarkiewicz i inni.

Reżyserja K. Tatarkiewicza. Dekoracje Wł. Daszewskiego.

TEATR ROZMAITOŚCI Dziś przeniesione z Teatru Wielkiego najpiękniejsze polskie jasełka. Odegrana zostanie o godz. 7.30 „Pastorałka" Leona Schillera. Muzyka Leona Schillera i Jana Maklakiewicza. Reżyserja Wł. Krasnowieckiego. Dekoracje Otto Rexa.

Wykonawcami poszczególnych postaci będą: pp. Kipeniówna, Krzywicka, Malanowicz, Życzkowska oraz pp. Bobrowski, Brochwicz; Dorwski. Kański. Krzemieński, Michułowicz, Nawara, Przystawski. Ptaszkiewicz. Składanek; Stępowski; Szpiganowicz, Więckowski i inni.

„ŚMIEJ SIĘ PAJACU" w Nowy Rok. Pod tem hasłem odegra „Scena Gwiazdy" we wtorek, 1 stycznia o godz. 19-tej, wesołe widowisko sceniczne w 9 obrazach układu Marjana Lecha, w opracowaniu muzycznem prof. Kazimierza Abratowskiego. Na interesującą te imprezę złożą się piękne melodje, barwne tańce pomysłu baletmistrza T. Burki oraz nowe kostiumy. — Bilety wcześniej: Sklep kaflarski Ludwika Marksa, Łyczakowska 15, w dzień przedstawienia przy kasie („Gwiazda", Franciszkańska 7).

Obrady 250 delegatów „Ridnej Szkoły"

Okres „Bożego Narodzenia" wykorzystują „ukraińcy" dla swoich zjazdów i walnych zgromadzeń. I tak w czasie ub. świąt odbyły się we Lwowie dwa zjazdy. Pierwszy zgromadził przedstawicieli siedmiu partyj „ukraińskich" którzy obradowali nad sprawą ogólnoukraińskiego kongresu.

Drugi zjazd był walnem zgromadzeniem towarzystwa **„Ridna Szkoła"**. Towarzystwo to utrzymujące wiele szkół powszechnych i **kilka średnich liczy wedle sprawozdań przeszło 90.000 członków.** Rozpisana na cele tej instytucji **pożyczka, dała** zamiast spodziewanych 250.000 zł. — **tylko 84.103 zł. w gotówce**, oraz dalszych zadeklarowanych, lecz dotychczas nie wpłaconych 62.997 zł.

W dyskusji przedstawiciele młodzieży atakowali ostro członka zarządu, p. Kuźmowycza, za udział jego w delegacji do ministra W. R. i O. P. z **podziękowaniem za utworzenie liceum rolniczego.** Udział w zjeździe wzięło 250 delegatów, przewodniczącym towarzystwa został wybrany nadal prof. J. Hałuszczyński.

Nowela poniedziałkowa „Kurjera"

We wczorajszym, poświątecznym „Kurjerze" zaczęliśmy druk dłuższej noweli p. **Janiny Torczyńskiej** pt. **„Wzdłuż drogi"**. Czytelnicy znajdą w niej zajmujący obraz życia naszej inteligencji małomiasteczkowej, ujęty pod kątem pogodnej satyry. Jednak szare plotkarskie życie Łyszczyc toczy się w cieniu dramatu, którego szczegóły poznajemy powoli, w miarę jak odkrywa je autorka pamiętnika (nowela ma formę pamiętnikarską), która dzięki swej ciekawości kobiecej staje się mimowoli lokalnym detektywem. Interesują czytelnika nie tylko perypetie noweli, ale i psychika autorki pamiętnika, kobiety „przedwojennej" bardzo krytycznej i trochę nawet „bezdogmatowej", ale o inteligencji żywej i ciekawej.

Nowela napisana jest z rzetelnym talentem, który każe wróżyć autorce duże sukcesy w literaturze. Wymaga przy czytaniu pewnej uwagi, gdyż zazębiają się w niej ciągle dwie akcje: obecna i przeszła.

Nowelę tę będziemy drukować w wydaniach poniedziałkowych „Kurjera".

—x—

ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. Antoni Prochenko, Zakopane. Trudno nie przyznać Panu racji. Uwagi Pańskie postaramy się wyzyskać. Dziękujemy za pamięć.

Składki w Administracji

NA CZESNE DLA NARODOWEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ: Tomaszewscy zł. 10, Wanda Kapłańska, Brody zł. 6, Zygmunt Rejmański zł. 25, Marja Stojowska zł. 5.

Sprostowanie Kopalń Jaworznickich

Otrzymujemy następujące pismo:

Na podstawie § 19 ustawy prasowej, Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla Sp. Akc. upraszają o zamieszczenie w najbliższym numerze „Kurjera Lwowskiego" w sposób prawem przepisany, następującego sprostowania:

„Nieprawdą jest, jakoby przedsiębiorstwo Kopalni węgla „Jaworzno" miało wyasygnować na cele „Nowych Czasów" 25.000 zł. tytułem subwencji. Natomiast prawdą jest, że Kopalnie węgla w Jaworznie nie pozostawały w żadnym stosunku z czasopismem „Nowe Czasy", lub z wymienionemi w notatce osobami, jako kierownikami tego czasopisma, ani też Redakcji „Nowych Czasów" żadnej subwencji nie przesyłały".

Stulecie „Pana Tadeusza"

w Polskiem Towarzystwie Filologicznem

Zapowiedziane pod tym tytułem uroczyste posiedzenie Koła Lwowskiego PTF odbyło się w środę, 19 bm. wiecz. w sali VII Uniwersytetu J. K., wypełnionej wielką ilością członków i gości. Do zebranych przemówił prezes Koła, radca dr. **Wincenty Śmiałek**, zaznaczając, że pierwszy prelegent jest zasłużonym wydawcą „Pana Tadeusza" w publikacji „Macierzy Polskiej"; karta tytułowa tej edycji weszła w wydanie Sejmowe, którego tekst opiera się na opracowaniu prof. Bruchnalskiego z r. 1888 i 1898. Następnie prezes podniósł, że autor największej epopei narodowej, zwanej często polską Iljadą lub Odysseą (tak Krasiński w listach), miał dla starożytności klasycznej głębokie zrozumienie i gorące umiłowanie. Świadczy o tem cała jego twórczość, jego dzieła, w których jest dużo ech i reminiscencyj z autorów klasycznych i w których nieraz wypowiada swoje sądy o starożytności.

Ponieważ sędziwy prelegent, prof. honor. Uniwersytetu J. K. dr. **Wilhelm Bruchnalski** nie mógł przybyć na posiedzenie, w zastępstwie nieobecnego odczytał rękopis sekretarz Koła, prof. dr. Stanisław Pilch. W odczycie omówiono najpierw zagadnienia, które w czasach studjów uniwersyteckich Adama Mickiewicza żywo zajmowały zarówno twórców poezji polskiej, jak też jej teoretyków. Najwybitniejsze miejsce między niemi zajmowała „sprawa zadośćuczynienia warunkom dobrej epopei". Pod hasłem tych zagadnień urabiał się wybitnie epiki talent Mickiewicza, któremu towarzyszył w wysokim stopniu liryzm, zdolność nadzwyczajna do przedmiotowości i podmiotowości. Podawszy przykłady na te cechy twórczości poety, podał szereg autorów, których wpływ uwidocznił się w dziełach Mickiewicza, przeszedł do „Męczenników" Chauteaubrianda, podkreślając niektóre paralele między tym utworem a epopeją naszego wieszcza oraz pewne reminiscencje z francuskiego eposu seraficznego w „Farysie" i „Konradzie Wallenrodzie". Zarówno akcja epos francuskiego jak Iljady narodowej rozgrywa się w epoce przełomowej (prześladowania

chrześcijan — epopeja napoleońska), dalj wątek erotyczny w obu utworach ma wspólne momenty (spotkanie się przypadkowe młodych i miłość od pierwszego wejrzenia), wybieranie się w świat bohaterki w obu eposach, opis żniw i powrotu żeńców z pola i w. i. Ale przytem jest bardzo wiele różnic, przedewszystkiem w samej formie („Męczennicy" w prozie). Z całego rozważania dochodzi się do wniosku, że „nie można myśleć o naśladowaniu w poemacie polskim utworu francuskiego, ile raczej o oddziaływaniu z jego strony impulsu czy pobudki", pod wpływem której Mickiewicz „stworzył dzieło własnego genjuszu o takiej żywotności i prawdzie, że do chwili obecnej żyje ono życiem pełnem tj. wtedy, kiedy o „Męczennikach" myśli tylko historyk literatury".

Zkolei dr. **Jan Smereka** wygłosił referat o dotychczasowym stanie badań nd językiem i stylem Adama Mickiewicza. Referat ten stanowi wstęp do przyszłej monografji pt. „Styl Mickiewicza". Wielcy pisarze (jak Słowacki, Żeromski i Prus) przykładają wielką wagę do znaczenia słowa. Mickiewicz w czasach uniwersyteckich, w Towarzystwie Filomatów i przez całe życie wogóle solidnie i wytrwale pracował nad stylem i językiem w teorji i praktyce (przekłady z obcych literatur). Następnie prelegent podał historyczny przegląd badań i dezyderatów oraz nakreślił swoje w tym kierunku plany na przyszłość. Prace takie pozwolą ustalić prawa stylistyczne Mickiewicza i może sprowadza wszystkie objawy językowo - stylistyczne d wspólnego mianownika.

W dyskusji ożywionej m. i. rektor Witkowski podniósł wartość tego rodzaju prac, które dają obraz pracy pisarza czy poety nad wyrobieniem stylu i rozwiewają iluzję, jakoby genjalni pisarze rodzili się ze specjalnemi zdolnościami pisarskiemi. Tymczasem zdobywają to oni żmudną pracą nad swojem udoskonaleniem.

espe.

—x—

Chrześcijańska żywa ryba

(Fil.) Rzucone przez Tow. **„Samoobrona"** hasło zakupów przedświątecznych **„swój do swego"**, znalazło w tym roku żywy odzew w lwowskiem społeczeństwie. Najliczniej naturalnie odwiedzane były sklepy chrześcijańskie z artykułami codziennej potrzeby. Pierwszy raz w tym roku ze sprzedażą ryb wystąpili również kupcy chrześcijańscy.

Zabawny epizod miał z tego powodu miejsce na rynku, gdzie kupcy — katolicy wywiesili napis **„Chrześcijańska sprzedaż żywych ryb"**. Sąsiadujący z nimi sprytny Żydek w lot zrozumiał sytuację i umieścił nad swoją kadzią napis **„Chrześcijańska żywa ryba"**. Ponieważ jednak mimo żydowskiego chrztu ryba ani rusz nie szła — żydek zawołał ku pomocy posterunkowego, przed którym kupcy nasi skłonni byli wylegitymować się; natomiast żydek oświadczył tylko, że jego wspólnik jest również katolikiem tylko **„akuratnie** potrzebował gdzieś wyjść". Skończyło się to ostatecznie policyjnym zakazem umieszczania na szyldzie słowa „chrześcijańska" tak u naszych kupców, jak i u żydów.

Tymczasem na placach Bernardyńskim i św. Antoniego, gdzie stały kadzie z napisem **„Chrześcijańska sprzedaż ryb z majątku Łąki pow. Stryj"**, handel odbywał się bez przeszkody. Uświadomieni Polacy, rozumiejąc konieczność popierania swoich, chętnie kupowali u polskich kupców. Śmiało rzec można, że w tym roku 70—80 proc. zakupów uskuteczniano w sklepach chrześcijańskich.

—y—

Zdarzenia i wypadki

(a) **ZAMACH SAMOBÓJCZY ŚLUSARZA.** Pogotowie Ratunkowe przewiozło wczoraj do szpitala powszechnego 25-letniego Włodzimierza Hnatowicza, ślusarza (ul. Zamkowa 8), który w zamiarze samobójczym usiłował otruć się denaturatem. Powód nieznany.

(a) **NOCNA PRZYGODA WESOŁEJ DONNY.** Ubiegłej nocy niejaka Marja Urbaniec po opuszczeniu szynku w stanie zupełnego opilstwa, udała się do parku im. Kościuszki i tam ułożyła się do snu na ławce. Nad ranem znaleźli ją przechodnie tak skostniałą, że ruszać się nie mogła. Pogotowie przewiozło ją do szpitala pwszechnego.

(a) **SŁODKIE INTERESY LWOWSKIEGO KRAWCA.** Dawid Maas f. Kranz (Smocza 24) liczący 45 lat krawiec mniej metrem i nożycami zarabia na życie, ile raczej wikła się w rozmaite interesy, wprawdzie lukratywne, ale niebezpieczne, gdyż pozostające w kolizji z paragrafem karnem. Pan Kranz, który wieńcem podobnych interesów opłata swe skronie, miał wczoraj wcale nieprzyjemną wizytę. Był wprost przerażony, gdy w drzwiach ukazało się dwu wywiadowców policyjnych, którzy po krótkiej chwili pogawędki w krawcem, wyciągnęli z pod łóżka małą skrzynkę, zawierającą pół kg. sacharyny. Sprytny krawiec starał się wyjaśnić, iż zagadkowa skrzynka jest własnością pewnej, nieznanej mu bliżej kobiety, która za opłatą przechowuje ją u niego. Kranza pociągnięto do odpowiedzialności.

Wstrząsający wypadek samochodowy w śródmieściu

(a) Szofer lwowski swą karygodną, nieostrożną jazdą dał znów znak życia o sobie, stwierdzając wypadkiem, jaki spowodował, iż on, jak i inni towarzysze jego „po kierownicy" igrają z życiem ludzkiem.

Szofer Aleksander Weithorn zamieszkały przy ul. Krasickich, l. 20, najechał u wylotu ul. Jagiellońskiej i Legjonów, zatem w centrum śródmieścia, gdzie z powodu nader ożywionego ruchu szczególnie o południowej porze, zachowywać winien nadzwyczajną ostrożność — na **Piotra Iżyckiego, zajętego w zakładzie dentystycznym Maksa Ordowera przy ul. Jagiellońskiej, l. 7. Iżycki doznał bardzo ciężkich obrażeń i w stanie groźnym przewieziony został do szpitala powszechnego.**

Włamywacze w kasie depozytów Izby Skarbowej

(a.) — W okresie minionych świąt włamywacze i złodzieje lwowscy ruszyli do generalnego ataku na cudzą własność i dokonali szeregu włamań, z których chyba najbardziej sensacyjnem było **włamanie do kasy depozytów sadowych i cywilnych w gmachu Izby Skarbowej przy pl. św. Ducha, dokonane w czasie** świąt, a wykryte dopiero rano w dniu wczorajszym, kiedy funkcjonarjusze skarbowi powrócili po świętach do swych biur. Woźni, którzy przyszli tam pierwsi, zauważyli, że w gmachu dokonane zostało włamanie do biura depozytów przyczem niebawem stwierdzono, że występ włamywaczy zakończył się tym razem zupełnem ich niepowodzeniem.

Przybyli na miejsce funkcjonarjusze Wydziału śledczego ustalili drogę, którą włamywacze dostali się do gmachu Izby. Droga ta wiodła z ul. Dzieduszyckich przez parkan pod okna gmachu, w którem wygięli silne kraty żelazne a wyłściwszy szyby, przedostali się na korytarz gmachu. Atak kierowali na biuro depozytów sadowych, do którego dostali się po rozwaleniu komina i pieca.

Na miejscu zabrali się systemem fartuszkowym do rozpruwania ogromnej kasy żelaznej i już dobierali się do tresorów, gdy wydarzył się dla nich fatalny przypadek:

złamał się rak,

a gdy drugiego narzędzia podobnego nie mieli ze sobą, musieli wycofać się z niefortunnej wyprawy.

W drodze powrotnej jednego z **włamywaczy, niejakiego Wolfa Schwarza** (ul. Pełtewna, l. 41), **okurzonego pyłem i pomazanego na twarzy sadzą przytrzymał posterunkowy** i doprowadził go do Wydziału śledczego, gdzie jednak Schwarz odmówił zeznań, gdy go pytano, z jakiej powracał wyprawy. I dopiero z chwilą ujawnienia włamania do kasy depozytów — połączono tajemniczą sprawę Grossa z włamaniem powyższem i stwierdzono, że Gross był jednym z dwu włamywaczy, którzy atakowali kasę

Kronika krakowska

Liczny napływ przyjezdnych w okresie świątecznym

ŚWIĘTA W KRAKOWIE przeszły bez szczególniejszych wydarzeń. O północy z poniedziałku na wtorek odbyła się w kościele Marjackim tradycyjna „Pasterka" przy wypełnionej po brzegi świątyni. W pierwszy dzień świąt, Książę Metropolita Sapieha celebrował w Katedrze Wawelskiej sumę pontyfikalną a we środę o tej samej godzinie tj. o 10-ej odprawił sumę na Wawelu Ks. Biskup Rospond. Przez obydwa dni świąteczne kościoły były pełne wiernych. — Pogoda w święta dopisała w całej pełni. Przy dość silnem zachmurzeniu i mgle termometr wskazywał -3 stop. C. co pozwoliło T-wom sportowym Sokół, Cracovia i YMCA na otwarcie torów ślizgawkowych. W drugi dzień świąt odbyło się na Cracovii otwarcie sezonu hokejowego.

Napływ obcych do Krakowa był liczny, w szczególności ożywiony ruch panował na dworcu gdzie masy przejezdnych przesiadało się do pociągów zakopiańskich i krynickich. — Kinoteatry cieszyły się w okresie świątecznym wyjątkową frekwencją. Zwłaszcza „Świt" i „Uciecha" z rewelacyjnym występem Kiepury, oraz „Wanda" wyświetlająca premjerę polska „Śluby ułańskie" odniosły prawdziwy sukces.

ROZDZIAŁ STYPENDJÓW NA UNIW. JAGIELLOŃSKIM.

Ministerstwo Oświaty przyznało Uniwersytetowi Jag. 297 stypendjów dla młodzieży akademickiej oraz 22 pożyczki. Z pośród stypendjów zaledwie 18, jest w pełnej wysokości, reszta stanowi „połówki". Najwięcej stypendjów przypada na wydział filozoficzny (5 stypendjów i 95 połówek), dalej prawniczy (4 — 65), lekarski (3—61), rolniczy (1—19) i teologiczny (4—10).

ZBIÓRKA AKADEMICKA NA BIEDNYCH i powodzian, prowadzona w Krakowie przez Sodalicje Marjańskie dała piękne rezultaty. Zgromadzono 234 sztuk odzieży damskiej, 189 męskiej, 499 dziecinnej, 224 pary obuwia, 157 kapeluszy i czapek, 340 par pończoch, 92 kołnierzy rękawiczek i getrów, 55 par itd. Ogółem zebrano 640 paczek. W zbiórce brało udział 240 akademików i akademiczek. Część towaru oddano Arcybiskupiemu Komitetowi Ratunkowemu dla powodzian, a resztę Twu Wincentego a Paulo.

SPRZEDAŻ KART TRAMWAJOWYCH abonamentowych na styczeń 1935 odbywać się będzie tylko w biurze Dyrekcji tramwaju, codziennie od 8 — 14. Bloczki ulgowe i szkolne można nabywać również w poczekalni obok głównej poczty oraz w Orbisie.

—x—

6 OSÓB ZACZADZONYCH

Pogotowie ratunkowe wyjeżdżało na ul. Krasickiego, gdzie w domu pod l. 17 uległo zaczadzeniu 6 osób, a mianowicie: Marja Kozłowska (l. 60) jej syn Zygmunt, Genowefa Barczyk (l. 24), Marja Kubisz (l. 31) i dwoje dzieci. Lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy powierzył ich opiece sąsiadów.

WŁAMANIE DO KASY KOLEJOWEJ

Jan Gaj, l. 25 włamał się do kasy kolejowej na dworcu krakowskim i skradł teczkę z 1680 zł. W momencie gdy wychodził z kasy, przytrzymał go pomocnik kasjera, jednak włamywacz zdołał wyrwać się rezygnując już z łupu. Za uciekającym rzuciła się służba kolejowa, ujęła go i oddała w ręce policji.

skarbową. Za drugim włamywaczem policja czyni energiczne poszukiwanie.

Z SĄDU LWOWSKIEGO

Żydzi komuniści zamierzali zarazić 6 pułk przeciwlotniczy

(s) Wczoraj przed sądem przysięgłych stanęła nader charakterystyczna żydowska paczka komunistyczna: **Adolf Bromberg** rodem z Lublina, syn bogatego przemysłowca, z zawodu pracownik biblioteczny i **Dora Freud**, rodem ze Śniatyna, magister filozofji, oboje zamieszkali we Lwowie. Akt oskarżenia zarzuca im przynależność do Komunistycznej Partji Zach. Ukrainy, a ponadto agitacje wywrotową wśród żołnierzy 6 dywizjonu artyl'erji przeciwlotniczej, dla której to formacji przygotowali ulotki, zaczynające się od słów: „Do żołnierzy 6 pułku artylerji przeciwlotniczej, — a kończące się słowami — służyły na worki do kartofli". Ulotki te rozrzucone miały być w koszarach wymienionego pułku.

Za pośrednictwem jednego z żołnierzy zarówno oskarżony Bromberg, jak i oskarżona Freud starali się dowiedzieć o stanie liczbowym pułku, kadry zawodowej i niezawodowej, o stanie uzbrojenia itd.

Jako pośrednicy występowali Żydzi pod pseudonimami jak „Władek", a sam Bromberg podawał się za „Kubę". Dora Ferud znana na terenie lwowskim komunistka odgrywała poważną rolę w „Kizie" (Komitet Inteligencji Zawodowej) i uchodziła za jednostkę zdolną, sprytną i ruchliwą.

Trybunałowi przewodniczy radca Dysiewicz, oskarża prok. dr. Olberek, bronią: adw. dr. Landau i dr. Seidlerówna.

Proces toczył się przez cały czas do godz. 18.30 przy drzwiach zamkniętych gdyż przewodniczący zarządził tajność rozprawy. Po zarządzeniu jawności, nastąpiło jej odroczenie do soboty rano.

Tajemnica pewnej licytacji

(s) Izak Tiegier, właściciel realności we Lwowie dłużnik p. Jana Stepki na sumę 70.000 zł. otrzymał akt licytacyjny z zarządzeniem licytacji w listopadzie 1933 r. Tieger, jak mu zarzuca akt licytacyjny, wyrwał z aktów egzekucyjnych kilkanaście kartek, odnoszących się do szacowania i warunków licytacyjnych i w ten sposób uniemożliwił komornikowi Józefowi Knapikowi wykonanie licytacji. Pretensje p. Stepki zastępował adw. dr. Ślączka, którego między innymi powołano na świadka.

Trybunałowi przewodniczył r. Michale, oskarżał prok. Minasowicz, bronił em. radca Łyczkowski.

Flieger został uwolniony.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek: Uciekła mi przepióreczka.
Sobota: To więcej niż miłość.
Niedziela pop: Betleem Polskie, wiecz.: Nigdy nic nie wiadomo.
Poniedziałek: Mecz małżeński.
Wtorek: Betleem Polskie.
Środa: To więcej niż miłość.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ADRIA: „Świat się śmieje".
APOLLO: „Melodje cygańskie".
ATLANTIC: „Dama z Moulin Rouge".
BAGATELA: „Śmiech w pieśle".
DOM ŻOŁNIERZA: „Wiktorja i jej huzar".
MUZEUM PRZEMYSŁOWE: „Nieboraczek" (komedja) i „Pieśń serca".
PROMIEŃ: „Dziwny dom" i „14 lipca".
SŁONKO: „Awantura jego córki" (Lili Zielińska).
SZTUKA: „Co mój mąż robi w nocy".
ŚWIT: „Dla ciebie śpiewam" (Jan Kiepura).
UCIECHA: „Dla ciebie śpiewam" (Jan Kiepura).
WANDA: „Śluby ułańskie" (Modzelewska, Mankiewiczówna, Conti, Brodniewicz).
ZORZA: „Jego ekscelencja subiekt".

KINO DŹWIĘKOWE „PAX" RELIGIJNO-WYCHOWAWCZE. W nowowybudowanej sali III-go Zakonu św. Franciszka, przy ul. Franciszkańskiej 1a, wyświetla film p. t. „QUO VADIS?" — Następny program będzie obejmował film p. t. BEN HUR.

Pierwszy seans w dnie świąteczne rozpoczyna się o godz. 3 popol. ostatni o godzinie 8 wieczorem, w dnie powszednie o 4-tej popol. Ceny biletów od 50 gr.

32640

Ze świata

Wesoła Wilja w Paryżu

Noc wigilijną obchodzą Paryżanie wesoło. W przeciwieństwie do polskiej tradycji spędzania wieczoru wigilijnego w domu, w kole rodzinnem, Paryżanie udają się wieczorem do restauracji lub kawiarni, by zjeść tam po północy tradycyjnego indyka i zakropić go szampanem, co we Francji ze względu na niskie ceny win nie przekracza możności nawet średniozarabiającego robotnika. Dzienniki francuskie obliczają, że na noc wigilijną przywieziono do Paryża 218 tys. kilogramów drobiu i 6 tys. kilogramów dziczyzny. Kurczę kosztowało w halach od 12 do 17 fr., indyk żywy od 7 do 9 fr., homar 18 fr., gęś od 6 do 8 fr. Tegoroczne święta Paryżanie spędzili w nastroju o tyle radośniejszym, że nowe ustawy o winie i zbożu oraz uchwalenie przez Izby budżetu w rekordowo krótkim czasie dwóch miesięcy każą się m spodziewać pewnej poprawy w sytuacji gospodarczej. Rząd Flandina prowadzi wogóle ostrą walkę z drożyzną, która obecnie odstrasza cudzoziemców od przyjazdu do stolicy.

Cień pewien na wesołość ogólną rzuciło bankructwo olbrzymich zakładów samochodowych Citroena, znajdujących się tuż u rogatek Paryża i zatrudniających ponad 20 tys. robotników Rząd nie zgodził się ratować Tow. Akcyjnego Citroena, które wobec tego ulegnie likwidacji.

Jak zawsze, wigilja była najhałaśliwiej „święcona" w wielkich kawiarniach Montparnasu, Coupole Dome, Rotonde, gdzie tysiące młodzieży artystycznej wszystkich narodów świata bawiło się przy aperitiwach i skromnych kolacjach, zapominając narazie, że na obrazy niema dziś nabywców i że los artystów w Paryżu staje się coraz cięższy.

Boże Narodzenie w „Białym Domu"

Wieczór wigilijny w „Białym Domu" w Waszyngtonie, — to **jedyny naprawdę dzień** w ciągu całego roku, kiedy **prezydent największej republiki świata** zapomnieć może o swym urzędzie wysokim i staje się **zwykłym śmiertelnikiem**.

Święta ochodzi się w **ścisłem kółku domowem**. Małżonka prez. Roosevelta własnoręcznie ubiera **tradycyjne drzewko** pod którem układa prezenty dla wszystkich członków rodziny i dla służby.

Prezenty praktyczne: pończochy, chusteczki, hafty, portmonetki, torebki. I choć dzieci prez. Roosevelta są już dorosłe i niektóre z nich mają już własne ognisko domowe, — przy drzewku przypominają sobie czasy dzieciństwa, biorąc z rąk rodziców skromne a miłe upominki.

Skolei obdarza się służbę, wśród której na pierwszy plan wybija się stary siwy murzyn, Butler, pamiętający jeszcze czasy niewolnictwa, sam bowiem urodził się jeszcze jako syn niewolnika.

Pierwszy dzień świąt, — to dzień uroczysty, w którym wszystkie Stany demonstrują swoje przywiązanie i miłość do prezydenta. **Każdy z 48 stanów przysyła swoje „specjalności"**, składające się na menu wykwintnego obiadu. Są tam i ostrygi z Long Island i gołębie z Florydy i baranina z Montana i owoce kondyzowane z Karolin i przepyszne świeże owoce z Florydy i wreszcie — piwo z Milwaukee.

„Clou" całego obiadu stanowi **olbrzymi pudding**, przyrządzony własnoręcznie przez żonę prezydenta, według starej angielskiej recepty.

Obiad spożywa się w ścisłem kółku rodzinnem, bez żadnej etykiety. Wieczorem — zabawa, przedstawienie amatorskie, przyczem prezydent sam chętnie bawi się w reżysera. Jednem słowem — święta Bożego Narodzenia prez Roosevelt przepędza w identyczny sposób jak wszyscy obywatele Stanów Zjednoczonych.

Tajemnica egipskiej mumji

Testament z przed 32 lat. — Z N. Jorku do Kairu i zpowrotem do Ameryki

W muzeum w Kairo spoczywała od szeregu lat tajemnicza **mumja kapłanki egipskiej z królewskiego rodu**. Mumja, oznaczona w katalogu nr. 296 nabytą została przed kilkudziesięciu laty przez dyrekcję muzeum od prywatnego jej posiadacza, Amerykanina.

Przywiązaną była do niej **pewna legenda: miała ona przynosić nieszczęście każdemu**, kto się z nią bliżej zetknął.

Toteż niemałe było **zdziwienie** dyrektora muzeum, gdy pewnego dnia zjawił się niejaki **mister Eliot Harriman ze St. Louis** wraz ze swą małżonką i zażądał **sprzedania mu** tej fatalnej mumji.

Po długich targach mumja przeszła wreszcie na własność mr. Harrimana, za cenę 5.000 funtów, — i przewiezioną została do Ameryki.

Mr. Harriman miał specjalny powód, dla którego zainteresował się tą mumją. Oto znany w Ameryce **jasnowidz Mac Lee** oświadczył mu w swoim czasie, że **mumja ta przyniesie mu szczęście**.

Ale szczęście nie przychodziło... Mac Lee, którego poproszono znów o radę, polecił poddać mumję **dokładnemu zbadaniu** zapomocą promieni Röntgena.

I oto pokazało się, że we wnętrzu jej ukrytą jest jakaś gruba zapieczętowana **Koperta**. Wyjęto ją z wszelkiemi ostrożnościami: zawierała ona **testament** sporządzony w roku 1902 przez niejakiego Cantora, stryja pani Harriman. Ów Cantor był z zawodu handlarzem starożytności, a pozatem **bogatym dziwakiem**. Na krótko przed śmiercią sporządził testament, zapisując **cały swój majątek w sumie 80 tysięcy dolarów** na rzecz swej siostrzenicy, obecnej **pani Harriman**.

Testament ten ulokował w wnętrzu owej mumji wchodzącej w skład jego zbiorów.

Po śmierci dziwaka **zbiory** jego sprzedane zostały na **licytacji**, przyczem fatalna mumja dostała się po długich perypetjach do **muzeum w Kairo**.

Dzięki zatem jasnowidzowi Mac Lee państwo Harriman przyszli w posiadanie owej mumji, która faktycznie przyniosła im — jeżeli nie szczęście, — to w każdym razie duży majątek.

Suma bowiem 80 tysięcy dolarów, zdeponowana w jednym z banków nowojorskich od roku 1902, wzrosła znacznie dzięki narosłym procentom.

Zamrożony Citroën

Dnia 24 bm. zamknięte zostały zakłady fabryczne Citroena, znane daleko poza granicami Francji ze samochodów, zajmujących od lat pierwsze miejsce w automobiliźmie francuskim.

Zamknięcie ruchu ogromnej fabryki odbyło się bez żadnych incydentów, wszyscy robotnicy otrzymali wypłacone w zupełności swoje pobory

Fabryka ma zostać ponownie uruchomioną w dniu 3 stycznia 1935.

Jak wiadomo Citroen zgłosił konkurs. Bilans, sporządzony z dniem 1 października br. zamyka się stratą w poważnej sumie 57 i pół miljona franków. Zaznaczyć należy, że już i poprzedni bilans, zamknięty z dniem 30 czerwca br. był pasywny.

Zakłady Citroen, o kapitale zakładowym 400 miljonów franków, popadły w niewypłacalność dzięki niekorzystnej ogólnej konjunkturze. Posiadają one olbrzymi majątek w nieruchomościach i towarach, — majątek chwilowo zupełnie „zamrożony".

Ale już za parę dni czeka go ciężka służba. Nadchodzi dzień Nowego Roku. Tradycja nakazuje, że w ten dzień „Biały Dom" **staje otworem dla wszystkich obywateli Stanów Zjedn**. Każdy może swobodnie wejść, złożyć swe życzenia i... **uścisnąć rękę prezydenta**. A co to znaczy, można sobie wyobrazić, skoro uprzytomnimy sobie, że nierzadko w dzień Nowego Roku do **50 tysięcy osób** przewija się przez salony „Białego Domu". 50 tysięcy razy uścisnąć rękę — to praca nielada! Toteż zdarzało się, że prezydent zmuszony był nazajutrz robić sobie okłady na rękę lub nawet nosić ją przez parę dni na temblaku...

Ale tradycji staje się zadość...

WŚRÓD CZASOPISM

Przeobrażenie „Tęczy"

Poznańska „Tęcza" uległa znamiennemu przeobrażeniu. Z pisma rozrywkowego o typie „magazynu" przekształciła się w miesięcznik kulturalny. Jest to niewątpliwie wynikiem trafnego spostrzeżenia, że społeczeństwo wracą do zainteresowań kulturalnych.

Przeobrażenie „Tęczy" jest tembardziej wartościowe, że redakcja miesięcznika, wyznaczywszy sobie nowe zadania i cele, nie zrezygnowała z ambicji uczynienia go jaknajbardziej poczytnym. Dlatego artykuły „Tęczy" łączą w sobie aktualność z pogłębieniem tematu, żywość opracowania z wagą poruszanych spraw. W ten sposób pismo poruszając zagadnienia i sprawy bardzo nieraz głębokie i skomplikowane — nie traci na żywości, baczności, i jasności, co znów czyni je interesującem i przystępnem dla każdego inteligenta

W składzie redakcyjnym „Tęczy", widnieją nazwiska znanych pisarzy, literatów, publicystów i dziennikarzy; dają one gwarancję utrzymania wysokiego poziomu myślowego i ideowego pisma. O stronie graficznej „Tęczy" nie trzeba wiele pisać: jest ona — jak powszechnie wiadomo — wytworna.

Równocześnie z przeobrażeniem redakcyjnem wprowadziło Wydawnictwo udogodnienia w prenumeracie. Wprowadzono dwie prenumeraty: tańszą za 16.— zł. wzgl. 18.— zł. rocznie, oraz prenumeratę z książkami premjowemi za 20.— zł. wzgl. 22.— zł. rocznie. Zresztą o samem piśmie oraz wszystkich szczegółach prenumeraty poinformuje najlepiej numer okazowy, który wysyła za nadesłaniem 1.— zł Administracja „Tęczy", Poznań, Al. Marcinkowskiego 22

—x—

Ciekawostki radjowe

Nowe prawo radjowe w Niemczech. W Niemczech wyszło obecnie nowe prawo radjowe, które bezbronnym właściwie dotychczas, abonentom daje cały szereg nowych praw, wśród których ważne znaczenie ma **bezwzględne wyłączenie aparatów radjowych z pod możności zajęcia ich przez komornika**. Z drugiej strony jednak nowe prawo nakłada na abonentów radjowych surowe obowiązki patrjotyczne, jak np. by, w razie nadawania specjalnych politycznych przemówień, obywatele dzielili się swemi aparatami z tymi, którzy radja nie posiadają.

Odszkodowanie za złą transmisję. Słynny kompozytor Toscanini ma zamiar wnieść skargę przeciwko francuskiemu radju spowodu nieudanej transmisji jednego z jego koncertów przez francuskie stacje prowincjonalne. Transmisja pierwszego koncertu w Paryżu przez Radio Paris była bardzo udana, natomiast transmisja drugiego koncertu przez stacje prowincjonalne uległa wielkiemu zniekształceniu na skutek przerw, faddingu i innych przeszkód.

Jubileusz sowieckiego radja polarnego. W grudniu br. przypada 20-letni jubileusz radja polarnego. Cztery pierwsze stacje polarne stanęły w r. 1914. Dwie z nich miały siłę 0.5 kw., a dwie — 15 kw. Dzisiaj północne wybrzeże Rosji, łącznie z wyspami Archankielskiemi, posiada 22 rozgłośni, w najbliższym zaś czasie przybędzie jeszcze 17 nowych stacyj.

Premje na wystawie Ravagu. Na wiedeńskiej jubileiszowej wystawie radjowej każdy dziesięciotysięczny zwiedzający otrzymywał w podarunku aparat radjowy. Premję stutysięczną zwiedzającej otrzymała bezrobotna kobieta.

Na fali dnia

„Marne byli święta"...

Pierwszym, który mię po powrocie ze świat do Lwowa powitał, był pan Bazyli, dozorca, potężnie ziewający przed bramą kamienicy.

— Marne byli święta tego roku, — rzekł konfidencjonalnie, — ani śniegu, ani monopolu, ani żadny zabawy. Wszystko na psy schodzi, panie redachtorze. Gdzie to te dawne czasy?..

Splunął i zaczął zmiatać kurz z chodnika.

— Pan wi, — dodał, — w tym szynku na rogu to nawet nikomu głowy bez całe dwa dni halbą nie rozwalili! Ta jak tak być może? To mieli być święta, Ah!!

Pokiwałem ze współczuciem głową, znikając w klatce schodowej. Istotnie, cóż to za święta, skoro tradycyjnego śniegu nie było ani na lekarstwo i rzesze narciarzy nadaremnie smarowały deski i ładowały potężne plecaki. Nie brzmiały też po ulicach srebrzyście dzwonki sanek i Pasterka była po grudzie...

Było cicho, spokojnie i jakoś nie po świątecznemu. Bez zwykłej, niewymuszonej wesołości, bez radosnego nastroju wyczekiwania pierwszej gwiazdki na mrocznym nieboskłonie. Nawet kolendnikom było nijako chodzić po domach z szopką betlejemską.

Nie brak srebrzystych gwiazdek, z nieba lecących bezszelestnie tu winien, ani brak „monopolu", czy ekscesów świątecznemi wywołanych libacjami, jak sądzi mój poczciwy Bazyli. Coś innego musi tu być przyczyną.

Coś, co sprawia, że w naszej z roku na rok coraz to bardziej mocarstwowej Polsce jest coraz to ciszej, smutniej, ubożej i gorzej. **TADDY**

AMERYKANIZM.

Turysta z U. S. A. stoi na starym moście kamiennym i przygląda się wyschniętemu korytu rzeki.

— Nie rozumiem doprawdy, dlaczego rada miejska nie interwenjuje. U nas w takim wypadku kupionoby rzekę, albo też sprzedanoby most.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Zmiany ruchu kolejowego

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie komunikuje, że z powodu niedostatecznego zapełnienia wstrzymuje się z dniem 1 stycznia 1935 bieg następujących pociągów osobowych: Pociągi Nr. 9921/9922 **Warszawa — Lwów — Worochta** (Warszawa odj. 20.56, Lwów przyj. 6.13, odj. 6.42, Worochta przyj. 11.24, odj. 17.02, Lwów przyj. 21.22, odj. 21.32, Warszawa przyj. 6.20). Pociągi Nr. 2119/2120 **Sambor — Sianki** (Sambor odj. 2.24, Sianki przyj. 5.05, odj. 16.55, Sambor przyj. 19.07). Pociągi Nr. 3123/3124 **Stanisławów — Worochta** (Stanisławów odj. 3.36, Worochta przyj. 6.06, odj. 7.00, Stanisławów przyj. 9.17) prowadzić się będzie od 1 stycznia do 14 maja tylko w dnie świąteczne.

Z dniem 16 stycznia 1935 wstrzymuje się bieg pociągów osobowych: Pociągi Nr. 19/20 **Nowy Zagórz — Stryj** (Nowy Zagórz odj. 16.49, Stryj przyj. 20.43, odj. 8.09, Nowy Zagórz przyj. 11.51). Pociągi Nr. 17/18 **Lwów — Sambor** (Lwów odj. 8.05, Sambor przyj. 9.38, odj. 19.18, Lwów przyj. 20.56). Pociąg Nr. 1326 A **Stryj — Drohobycz** (Stryj odj. 20.46, Drohobycz przyj. 21.25). Pociąg Nr. 1713 A **Stryj — Ławoczne** (Stryj odj. 20.53, Ławoczne przyj. 23.01). Pociąg Nr. 1827 A **Drohobycz — Borysław** (Drohobycz odj. 21.19, Borysław przyj. 21.48). Pociąg Nr. 2018 A **Chyrów — Przemyśl** (Chyrów odj. 18.29, Przemyśl przyj. 19.24). Pociąg Nr. 1215 A **Stryj — Stanisławów** (Stryj odj. 20.58, Stanisławów przyj. 23.31).

* *

Natomiast uruchamia się z dniem 16. stycznia 1935 pociągi osobowe: Pociąg Nr. 1326 **Stryj — Drohobycz** (Stryj odj. 20.30, Drohobycz przyj. 21.00). Pociąg Nr. 1713 **Stryj — Ławoczne** (Stryj odj. 20.31 Ławoczne przyj. 22.39). Pociąg Nr. 1827 **Drohobycz — Borysław** (Drohobycz odj. 21.19, Borysław przyj. 21.48). Pociąg Nr 2018 **Chyrów — Przemyśl** (Chyrów odj. 17.40, Przemyśl przyj. 18.35). Pociąg Nr. 1215 **Stryj — Stanisławów** (Stryj odj. 20.36, Stanisławów przyj. 23.06).

Wagon 2 i 3 klasy komunikacji Lwów — Sianki prowadzić się będzie od 31 grudnia do 31 marca pociągami Nr. 2115/2117 w dnie przedświąteczne ze Lwowa (Lwów odj. 23.55, Sianki przyj. 8.34) z powrotem pociągiem Nr. 2116 w dnie świąteczne (Sianki odj. 14.21, Lwów przyj. 18.50).

Płynie złoto i srebro Sowietów do Niemiec

Jak notuje „Berliner Tageblatt", ukazał się w organie Wydziału rosyjskiego gospodarstwa niemieckiego „Die Ostwirtschaft" artykuł, w którym autor stwierdza, że stosunki handlowe z Sowietami są ciężkie, zabierają wiele czasu, są kosztowne, mimo to jednak z handlu tego nie należy rezygnować, zwłaszcza nie wolno rezygnować z surowców. „Ostwirtschaf" przypomina, że w samym tylko r. 1934 za pośrednictwem eksportu wpłynęło do Niemiec z Rosji **200 miljonów złota i srebra.** Równocześnie organ ten zwraca uwagę na starania Ameryki, Francji i Anglji o zdobycie rynku rosyjskiego.

Jak notują dzienniki dla nowego ambasadora Suryca wymieniony Wydział rosyjskiego gospodarstwa niemieckiego wydał specjalne przyjęcie, co komentowane jest jako chęć wyprostowania przez Schachta linji gospodarczej niemiecko - sowieckiej.

Budżet francuski uchwalony

W dzień wigilijny uchwalił Senat francuski ostatecznie budżet państwa na rok 1935. Wynosi on w wydatkach 47,817 milj. fr., w dochodach zaś 46.991 milj. fr. Deficyt jest więc stosunkowo nieznaczny — 825 milj. fr. W latach poprzednich budżet był uchwalany czasami dopiero w marcu lub kwietniu roku budżetowego, a w międzyczasie rząd korzystał z prowizorjów jednomiesięcznych. Rząd Flandina odniósł duży sukces, uzyskując od Izb budżet po zaledwie 2 miesięcznej sesji.

W porównaniu z budżetami lat 1930 —1932, które osiągały w wydatkach cyfry 52 miljardów, budżet tegoroczny wykazuje wielkie oszczędności. Znak kryzysu.

Zlikwidowanie konfliktu w Warsz. Tow. Ubezpieczeń

Jak się dowiaduje Ajencja „Iskra" głośny ostatnio konflikt w Warszawskim Towarzystwie Ubezpieczeń został zlikwidowany.

Jak wiadomo w wyniku tego konfliktu między członkami zarządu i rady nadzorczej szereg wybitnych członków tych władz złożył przed miesiącem piastowane przez siebie mandaty. Obecnie złożył też wszystkie piastowane przez siebie we władzach zakładów ubezpieczeń mandaty p. Ananiasz Einhorn, który z powodu złego stanu zdrowia i wobec konieczności poddania się dłuższej kuracji już od dłuższego czasu nosił się z tym zamiarem.

Jednocześnie Ajencja „Iskra" dowiaduje się, że lustracje, przeprowadzone w odnośnych towarzystwach ubezpieczeniowych przez przedstawicieli Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń wyjaśniły szereg kwestyj, które były przedmiotem dyskusji prasowej, w szczególności zaś wykazały co następuje:

1) W zakładzie Ubezpieczeń „Vita i Krakowskie" oraz w zakładzie „Florjanka" ani p. Einhorn który — jak to obiektywnie stwierdzić należy — położył znaczne zasługi przy organizacji tych zakładów, ani też towarzystwa, w których on reprezentuje decydujące udziały nie posiadają większości akcyj.

2) Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie „Vita i Krakowskie" Sp. Akc. oraz Krakowskie Towarzystwo Ubezpieczeń „Florjanka" Sp. Akc. w Krakowie, zostały zorganizowane w obecnej swej formie przy poparciu Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń. Poparcie to było udzielone dla uchronienia ubezpieczonych w Krakowskiem Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie od znacznych strat, jakie ubezpieczeni musieliby ponieść w razie konieczności pokrycia przez nich w drodze dopłat bardzo poważnych niedoborów wymienionego towarzystwa.

3) Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń należy do tych towarzystw, które najlepiej wywiązują się ze swych zobowiązań wobec ubezpieczonych. Podstawy finansowe Towarzystwa nie nasuwają zastrzeżeń. Umowy reasekuracyjne, na podstawie których Towarzystwo reasekuruje wało swój własny interes, są jedne z najlepszych w Polsce.

4) Co do podniesionego w prasie zarzutu w związku z polityką dywidendową Warszawskiego T-wa Ubezpieczeń, stwierdzono, że p. Einhorn, jako główny akcjonarjusz reprezentował istotnie tendencję do ustalenia wyższej dywidendy. Dywidenda była jednakże w każdym wypadku ustalana zgodnie przez władze Towarzystwa przy uwzględnianiu interesów zarówno akcjonarjuszów, jak i ubezpieczonych.

5) Co do zarzutu lokaty funduszów Towarzystwa w funtach angielskich wyjaśniono, że powstała ona z działalności Towarzystwa na rynku angielskim już w okresie przed wejściem p. Einhorna do władz Towarzystwa. Lokata ta została już zlikwidowana do granic zakreślonych wymogami działalności Towarzystwa na rynku zagranicznym. (Iskra).

KOMUNIKATY

EKSPORT DO DALEKIEGO WSCHODU. Z okazji pobytu we Lwowie p. Inż. Ludwika Schmoraka, który wysłany zostaje przez Państw. Instytut Eksp. w charakterze kierownika handlowego wystawy prób i wzorów, jaką organizuje Instytut w krajach Dalekiego Wschodu, Izba Przemysłowo-Handlowa urządza w sobotę, 29 bm. o godz. 12-tej konferencję, na której p. inż. Schmorak udzielać będzie informacyj w tej sprawie firmom interesowanym oraz przyjmować będzie zlecenia od firm.

Dolar i waluty

Bank Polski płacił za dolary 5.26.¼ giełda prywatna 5.27 zł. Funt szterling notowano 26.20—26.25 zł., frank franc. 35.00 zł, frank szw. 1.72 i pół zł, liry 45.50 zł, leje rum. 36—37 zł, gulden hol. 3.55—3.57 zł, markę niem. 1.87—1.89 zł, gulden gdański 1.72 zł, szyling austr. 99—99 i pół zł.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Na giełdzie obroty w pszenicy, życie, mące i otrębach.

Naogół utrzymują się ceny na dotychczasowym poziomie.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Giełda pieniężna.

Usposobienie spokojne.

Dolar poza giełdą zł. 5.27 ½

Giełda nabiałowa

Masło blok deserowe w hurcie 2.70 zł, w detalu 3.00 zł.

Masło II sorty i **masło kuchenne** hurt 2.50 zł, detal 2.80 zł.

Mleko litr hurt 20 groszy, detal 22 gr., we flaszkach w sklepach 24 gr., na wózkach 26 gr.

Jaja hurt. kopa 4.60 zł, detal 8 i pół grosza.

Giełda warszawska

Warszawa 27. XI I. 193

3proc. poż. budowlana	45 50
5proc. poż. inwestycyjna	—·—
4 proc. poż. inwest. seryj.	—·—
4 proc. poż. konwersyjna	65 25
5 proc. poż. kolejowa	60·50
6 proc. poż. dolarowa	73 50
4 proc. poż. dolarowa	53·50
7 proc. poż. stabilizacyjna	69 —
10 proc. poż. kolejowa	—·—

Waluty i dewizy

Belgja	12435·	Praga	22·13.
Gdańsk	172·80	Stockholm	—·—
Holandja	358·10	Szwajcarja	171·50
Londyn	26·11·	Włochy	45·33·
N. Jork	5·29·5	Berlin	212.90

Giełdy zagraniczne

Londyn. 27. XII

N. Jork	4·94	Zurych	15·28.
Paryż	74·78·	Praga	118·—
Berlin	12·29.	Budapeszt	
Amsterdam	7·30.25	Bukareszt	
Bruksela	21 03.	Wiedeń	26·75
Rzym	57·75·	Warszawa	26·12

EARNEST HOLM 61

„Ślepy Jack"

— Obiecuję, — rzekł Larry stanowczo. — Nie, nic nie istnieje na świecie, co mogłoby mię zmusić do cofnięcia danego słowa. Żyję jednak w ciągłej śmiertelnej obawie, że kiedyś odkryjesz, że związałeś się z kimś, kto ciebie nie godny. Jeśli jednak to uczynisz, to przysięgam ci, że oskarżę cię o złamanie przysięgi małżeńskiej! — Z mojemi uczuciami nie pozwolę bawić się, — dodał z uśmiechem.

Gdy doszli do pokoju nr. 47, zastali dwu ludzi, czekających w kurytarzu. Jeden z nich był urzędnikiem policji w cywilu, drugi zaś małym niepokaźnym człowiekiem, siedzącym w zamyśleniu na ławce, z rękoma opartemi o kolana i bezmyślnie spoglądającemi oczyma utkwionemi w podłogę.

Na ich widok Larry przystanął.

— Co to znaczy? — spytał.

— Ach proszę cię, nie gniewaj się, — rzekła z żalem Diana. — Powinnam ci to była opowiedzieć, kazałam go tu sprowadzić.

— Przecież to Lew, — krzyknął Larry zaskoczony i Diana skinęła głową.

— Sam mi przecież powiedziałeś, że mogę jako świadków powoływać kogokolwiek chcę, — zaczęła lecz przerwał jej żywiej:

— Naturalnie, kochanie, możesz sobie robić co chcesz.

Z ciekawością obserwował starego człowieka, który siedział pogrążony w ciemnym i ponurym świecie swych myśli, nie biorąc zupełnie udziału w toczących się obok niego wypadkach.

— Proszę zaprowadzić go do biura, — rzekł Larry, poczem zwrócił się do Diany:

— W jaki sposób zamierzasz z nim porozumieć się? W jaki sposób chcesz dać mu do poznania co od niego chcemy? — Ze współczuciem skinął głową. — Nigdy sobie dawniej nie wyobrażałem, jakie to straszne musi być uczucie, być głuchym i ślepym. — Czy potrafisz z nim porozumieć się?

— Przypuszczam, że tak, — odrzekła Diana spokojnie, — ale musisz zrozumieć, że Lew nie ma najmniejszego pojęcia, gdzie się znajduje. Skąd mógłby o tem wiedzieć? — Może przypuszcza, że ciągle jeszcze znajduje się w tym strasznym domu dla ślepców, w mocy tych ludzi, którzy tak potwornie z nim postąpili.

Larry przyznał jej rację.

— Potrzebuję rewolweru, — rzekła Diana, i zawołała policjanta w uniformie. — Zwróciła się do Larry'ego. — Muszę spróbować, czy nie zapomniałam jeszcze wszystkiego co nauczyłam się w przytułku, — i ujęła rękę ślepca.

Ujęła mu obie ręce w przegubach i dotknęła swej twarzy.

— Kobieta, — rzekł Lew. Potem podsunęła mu Diana wazon z kwiatami przed nos.

— Boże, kwiaty nie prawdaż? — spytał. — To pewnie szpital.

Skinęła na policjanta, który stał obok drzwi, poczem powtórnie podniosła obie ręce ślepca wysoko ku górze, poczem lekko dotykała niemi uniformu urzędnika wzdłuż guzików munduru aż do hełmu.

— Łapacz! — rzekł Lew i cofnął się. Znowu dała mu powąchać kwiaty i musnęła jego twardą, kościstą ręką swoje wargi.

— Jestem w szpitalu i policjant czuwa przy mnie. Czy poszukiwanie mię za co?

Diana ujęła jego głowę między swoje ręce i obróciła z prawej strony w lewa.

— Nie? Co? — rzekł z ulgą.

Larry w napięciu obserwował oboje.

— Czy jestem tu bezpieczny przed tymi łotrami?

Powtórzyła eksperyment z głową, pochylając ją wprzód.

— Czy mogę coś powiedzieć?

Diana powtórzyła ten sam ruch, poczem przysunęła krzesło.

W międzyczasie urzędnik przyniósł rewolwer i podał go Dianie. Wzięła rękę Lewa i lekko dotknęła nią rękojeści lufy. Wzdrygnął się.

— Tak, to oni ze mną zrobili, — rzekł. — Pewnie chcecie ich za to uwięzić, nie prawdaż? — To było straszne dla człowieka ślepego. Dlaczego szczypie mię pani w lewą rękę?

Znowu zmusiła go do przytaknięcia głową poczem szczypnęła go w prawą dłoń, i nie czekając na nowe pytanie, potrząsnęła mu głową.

Zrozumiałem, zrozumiałem, — rzekł zadowolony. Prawa ręka znaczy „nie", lewa „tak". Czy jest tu kto z policji?

Sygnalizowała „tak".

— Czy chce, bym coś powiedział?

Znowu sygnał „tak" i Lew rozpoczął swoje opowiadanie.

On i ślepy Jake byli osobistymi przyjaciółmi, lecz on prawie od najmłodszych lat był niewolnikiem tego olbrzymiego potwora i pod jego wpływem prowadził zbrodnicze życie, pełne strachu.

— Robił on takie rzeczy, że zamienilibyście się w kamienie, gdybyście o tem wiedzieli. — rzekł skinąwszy głową. — Rzeczy, o których niechętnie wspominam, — z powodu których często nie mogę nocą sypiać.

— Następnie przed czterema czy pięciu laty jedyny mój brat przystał jako członek do tej niezwykłej szajki.

(C. d. n.)

KURJER SPORTOWY

LEGJA BIJE AZS POZNAŃ 2:1.

WARSZAWA (PAT). Na torze Legji odbył się tu pierwszy mecz finałowy o mistrzostwo Polski, rozegrany między mistrzem Polski AZS. Poznań a stołeczną Legją. Zwyciężyła niespodziewanie Legja 2:1 (0:1, 1:0, 1:0). Gra była ostra, pod koniec nawet brutalna i obfitowała w cały szereg niemiłych incydentów. Prowadzenie dla AZS. zdobywa w 1 tercji Kazimierczak. W drugiej tercji po strzale wyrównywującym przez Szabłowskiego AZS poznański nie chcąc uznać prawidłowo zdobytej bramki przez Legję zszedł z toru. Po długich pertraktacjach Poznańczycy wrócili ponownie na lód. Decydującą o zwycięstwie dla Legii bramkę zdobył w ostatniej tercji Rybicki.

AZS naogół zawiódł, grał znacznie słabiej, niż w latach poprzednich. Najlepiej stosunkowo u gości wypadła obrona i Stogowski w bramce. Legja grała niesłychanie ambitnie i posiadała najlepszą część drużyny w napadzie. Sędziował p. Żebrowski. Widzów zaledwie około 600.

MECZ BOKSERSKI W ŁODZI.

ŁÓDŹ. (PAT). Dziś odbył się w Łodzi mecz bokserski o drużynowe bokserskie mistrzostwo Polski pomiędzy stołeczną Makkabi, a I- K. P. Mecz został zweryfikowany 16:0, valk - overem dla Makkabi gdyż zespół łódzki już przed meczem miał straconych 6 punktów spowodu nadwagi Spodenkiewicza, Banasiaka i zpowodu niestawienia się na ringu Wurma.

W spotkaniu towarzyskiem zwyciężyła Makkabi 10:6, uwzględniając przegraną Spodenkiewicza i Banasiaka z powodu nadwagi — faktyczny jednak wynik jest 10:6 dla IKP.

W spotkaniu wadze ciężkiej między Neudingiem a Krenzem ten ostatni w III-ej rundzie skręcił nogę. Zwycięstwo odniósł Neuding na pkty.

HOKEJ W KRYNICY.

KRYNICA. (PAT). Dzięki poprawie warunków lodowych w drugim dniu świąt rozegrano inauguracyjny mecz hokejowy między KTH a zespołem kombinowanym, w którym to zespole grali m. in. Burda i Przedpelski z Warszawy oraz Muszyński z AZS-u Poznań. Zwyciężyła drużyna KTH 6:0 (2:0, 2:0, 2:0).

PIŁKA NOŻNA NA ŚLĄSKU.

KATOWICE. (PAT). W ciągu świąt odbyły się na Śląsku trzy międzynarodowe spotkania piłkarskie. W Lipinach wicemistrz Śląska Naprzód pokonał drużynę Deichsel z Zabrza 4:0 (1:0).

W Nowym Bytomiu miejscowa A-klasowa Pogoń odniosła zwycięstwo nad jednym z najlepszych zespołów Śląska opolskiego V.f.B. z Gliwic 5:4 (4:2).

W Brzezinie tamtejszy klub przegrał z A-klasowym zespołem niemieckim Friedlersgrube 0:3 (0:0).

NOWY JORK. Na basenie pływackim Ymca w Brooklynie odbyły się zawody pływackie polskich zawodników z udziałem mistrza świata Piotra Fika który w biegu na 100 jardów uzyskał doskonały czas 52.6. Wyniki polskich zawodników były naogół przeciętne.

WALASIEWICZÓWNA W AMERYCE.

CLEVELAND. (PAT). W tych dniach powróciła do miejsca swego stałego zamieszkania w Cleveland Stanisława Walasiewiczówn. Przybyła ona z Japonji, gdzie startowała w kilku miastach 18 razy, zwyciężając we wszystkich startach i ustanawiając 5 nowych rekordów świata a 6 rekordów Japonji.

TRÓJMECZ TENNISOWY.

SIDNEY. (PAT). Odbył sie tu trójmecz tennisowy Francja — Anglja — Australia, w których sensacyjną porażkę poniósł Anglik Perry pokonany bez trudu przez mistrza Australji Crafvorda.

PIERWSZY MECZ HOKEJOWY WE LWOWIE.

LWÓW. Wczoraj wieczorem na torze LTŁ. odbył się towarzyski mecz hokejowy pomiędzy Pogonią a Lechją. Zwyciężyła Lechja 4:2 (2:0, 1:1, 1:0) — Bramki uzyskali: dla Lechji Sokołowski — I i II, Katała i Trusz, dla Pogoni Sabiński i Kuchar. Sędziowało dwóch sędziów: pp. Jałowy i Ranisch, widzów około 300.

BRAMKARZ PASOWANY NA RYCERZA.

MADRYT. (PAT). W Madrycie w tych dniach odbyła się uroczystość setnego meczu reprezentacyjnego słynnego bramkarza Zamory.

Z tej okazji reprezentacyjna jedenastka Hiszpanji z Zamorą w bramce rozegrała mecz z kombinowanym teamem węgierskim Bockskai — Uipest, wygrywając łatwo w stosunku 6:1 (3:1). Publiczność przyjmowała Zamore z okazji jubileuszu wręcz entuzjastycznie.

Przed meczem Zamora w uznaniu swoich zasług sportowych otrzymał z rąk Prezydenta Republiki Hiszpańskiej, który nosi to samo nazwisko, co słynny piłkarz, zaszczytny „tytuł" rycerza.. Nadanie tego tytułu odbyło się według tradycyjnych obyczajów pasowania na rycerza.

OTWARCIE ŚLIZGAWKI NA CYTADELI.

LWÓW. W dniu wczorajszym otwarta została ślizgawka Pogoni na Cytadeli. Zarząd lodu ustalił następujące ceny wstępu: Karty sezonowe dla młodzieży szkolnej zbiorowe (minimum 10 osób) 4.40 zł. Karty szkolne indywidualne 6.— Karty zwyczajne sezonowe 7.60 zł. Garderoba sezonowa 2 zł. Garderoba jednorazowa 15 gr. Wstęp jednorazowy dla wojskowych 15 gr., dla młodzieży szkolnej 20 gr., a zwyczajny 35 gr.

Wspólny front Anglii i Ameryki
przeciw roszczeniom Japonji

PARYŻ, (PAT). „Matin" donosi, iż w następstwie wypowiedzenia przez Japonję traktatu waszyngtońskiego, natychmiast nastąpiła wymiana poglądów pomiędzy Londynem i Waszyngtonem. Wczoraj popołudniu rząd amerykański podał oficjalnie do wiadomości zasadnicze linje polityki, którą zamierza prowadzić w przyszłych rokowaniach.

Zasady te są następujące: 1) zajęcie stanowiska pojednawczego celem uniknięcia zadrażnień nacjonalistów japońskich. 2) **ścisła współpraca angielsko amerykańska** we wszystkich zagadnieniach morskich na Wschodzie. 3) Rozszerzenie tej współpracy na **wspólną walkę** przeciwko roszczeniom Japonji, mającym na celu uzyskanie równego stosunku sił morskich. 4) rozpoczęcie w stoczniach amerykańskich **budowy nowych jednostek** celem doprowadzenia marynarki Stanów Zjednoczonych do maksymalnych granic dozwolonych. 5) utrzymanie bezwzględnej rezerwy wobec prasy i opinji publicznej na temat ewent. wyniku rokowań angielsko-amerykańskich. 6) dalsze prowadzenie rozmów dyplomatycznych z Japonią celem opracowania **formuły**, umożliwiającej utrzymanie stosunku sił morskich Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Japonji: 5 : 5 : 3.

Ostre represje w Sowietach

MOSKWA (PAT). Wiadomość o aresztowaniu 15 kierowników b. opozycji zinowiewowskiej oraz **zesłanie 7 spośród nich z Zinowiewem i Kamieniewem na czele**, prasa umieściła na ostatnich stronach. Starzy Zinowiewowcy nie uczestniczyli w spisku terrorystycznym, lecz odpowiadają jako **moralni przywódcy** i dlatego skazani zostali tylko na zesłanie. Na licznych zebraniach robotniczych uchwalane są rezolucje domagające się stosowania jak najsurowszych kar na opozycjonistów.

MOSKWA. (PAT). W związku z wykryciem trockistowsko - nacjonalistycznego ugrupowania na uniwersytecie w Dniepropietrowsku, zastosowano wobec kierowników miejscowych władz partyjnych **szerokie represje za ślepotę polityczną**. Wielu z nich **usunięto ze stanowisk**. W Rostowie został zwolniony ze stanowiska prof. akademii rolniczej Władymirow za szerzenie propagandy trockistowskiej.

Chytre lisy i mądry jeż niemiecki...

BERLIN, 26. 12. (PAT). W tegorocznych przemówieniach, wygłoszonych przez ministrów niemieckich w wigilię świąt Bożego Narodzenia, przebija nuta optymizmu. Charakterystyczne jest przy tem **silne podkreślanie pokojowych zamiarów Niemiec**, które znalazło wyraz w mowie Goebbelsa, skierowanej pod adresem zagranicy. Min. Hess w przemówieniu wygłoszonem przed mikrofonem radja berlińskiego do Niemców zagranicą, przytoczył bajkę o lisie, który żądał od jeża, aby oddał swe kolce w imię rozbrojenia. Te lisy — z ironia zauważył Hess — powołujące się na Ligę Narodów, nie powinny się dziwić, że jeż zmądrzał i woli swe kolce zachować. Minister wyraził przekonanie, że rozmowy, przeprowadzone przez Hitlera z kombatantami francuskiemi, nie były bezcelowe, gdyż obie strony znają wojnę, i dlatego kochają pokój.

BERLIN. (PAT). Min. Reichswehry gen. v. Blomberg udzielił w poniedziałek wywiadu berlińskiemu korespondentowi agencji „Associated Press" na temat zbrojeń niemieckich. Na pytanie o obecny stan tych zbrojeń min. **odmówił bliższych wyjaśnień**, zaznaczając, że uczynić to mógłby jedynie Hitler.

Gen. Blomberg kategorycznie zaprzeczył wszelkim twierdzeniom o tajnych zbrojeniach niemieckich, o przemycaniu broni i samolotów, oraz o magazynowaniu środków wybuchowych, nazywając te pogłoski nonsensem. W sprawie S. A. i S. S. Blomberg oświadczył, że od wypadków z 30. 6. br. wszelka „zabawa w wojsko" w łonie S. A. ustała. Odpowiada to zdecydowanej woli, oraz wyraźnemu rozkazowi wodza, że Reichswehra ma być wyłączną przedstawicielką siły zbrojnej narodu niemieckiego. Na dalsze pytanie korespondenta amerykańskiego, czy rząd niemiecki zamierza wkrótce wprowadzić powszechną obowiązkową służbę wojskową na wzór przedwojennej, minister po dłuższym namyśle odpowiedział że wypowiadając się osobiście za powszechną służbą, nie chciałby żadną miarą występować z czemkolwiek przeciwko dotychczasowej działalności zawodowej armji.

OBOWIĄZKOWA SŁUŻBA WOJSKOWA TO NAJBLIŻSZY CEL NIEMIEC

PARYŻ. (PAT). W związku z wywiadem gen. Blomberga, „Petit - Journal" pisze, że gwałtowny i źle ukrywany konflikt jaki istnieje między Reichswehrą a formacjami paramilitarnemi, oraz głucha walka, jaka toczy się między skrajnemi elementami narodowo socjalistycznemi a konserwatystami niemieckimi, jest dowodem intryg w łonie rządu, czego nikt nie może zaprzeczyć. Nic nie pozwala twierdzić, że nie nastąpi wkrótce **gwałtowne rozwiązanie** celem zahamowania tej rywalizacji. Pismo przypuszcza możliwość **poważnych wypadków**, jak nowe aresztowania i **masowe egzekucje**, lecz Reichswehra, która jest czynnikiem ciągłości i stabilizacji, nie dopuści do tego, by wypadki te przybrały zbyt duże rozmiary.

„Ere Nouvelle" pisze, że według gen. Blomberga, Reichswehra pomogła Hitlerowi do objęcia władzy. Następnie zażądała ona od wodza by wprowadził w politykę partji militarnej — politykę dozbrojenia. Celem tej polityki będzie **przywrócenie w Niemczech obowiązkowej służby wojskowej**. Oto dokąd zmierzają Niemcy, — pisze dziennik paryski. Byłoby rzeczą próżną mieć w tej sprawie najmniejsze złudzenia.

PARLAMENT FRANCUSKI UCHWALIŁ BUDŻET

PARYŻ (PAT). Nadzwyczajna sesja parlamentu francuskiego zamknięta została 25 bm. po uchwaleniu budżetu na rok 1935 w czasie bardzo krótkim i po przyjęciu wszystkich projektów wniesionych przez min. Flandin'a. Przed odczytaniem dekretu zamykającego sesję premjer wyraził zadowolenie z uchwalenia przez parlament w niezwykle krótkim czasie reform które pozwolą na ożywienie życia gospodarczego oraz wpływać będą dodatnio w życiu wewnętrznem i zewnętrznem. Premier wyraził nadzieję, że w porządku narodowym i międzynarodowym panować będzie w przyszłym roku solidarność i postęp w zwalczaniu wojny i nędzy.

30 OFIAR KATASTROFY KOLEJOWEJ

HAMILTON, (Kanada). 26. 12. (PAT). Pociąg pośpieszny, jadący z Chicago do Hamilton, najechał na stacji Dundas na stojący na stacji pociąg turystyczny. Trzy ostatnie wagony zostały doszczętnie zdruzgotane. Według dotychczasowych danych liczba rannych wynosi przeszło 30 osób.

Z DALEKIEGO WSCHODU.

MOSKWA, 26. 12. (PAT). Tass zaprzecza wiadomościom podanym z Charbina o wkroczeniu na terytorjum Mandżurji oddziału wojsk czerwonych, dalej o rzekomych przelotach samolotów sowieckich nad fortyfikacjami zaznaczając, że szerzenie takich wiadomości przypisać należy metodom niektórych kół mandżurskich, którą dążą do zakłócenia stosunków między Z.S.S.R. a Japonią.

REWOLUCJA W ALBANJI?

LONDYN, (PAT). Według wiadomości otrzymanych z Aten, dziś popołudniu w Albanji miała wybuchnąć rewolta. Według tych wiadomości, pochodzących rzekomo z greckich źródeł półoficjalnych, na czele powstania stoi jeden z adjutantów króla albańskiego. Powstańcy zająć miel miejscowość Divri w Albanji południowej. Dotychczas brak potwierdzenia tych informacyj.

WRZENIE W HISZPANJI NIE USTAJE

PARYŻ (PAT). Dzienniki donoszą z Madrytu, że policja przeprowadziła ostatnio w Asturji szereg rewizyj. W pobliżu Oviedo wykryto skład broni, przyczem skonfiskowano 145 karabinów i 5.000 granatów, oraz 32 paczki z dynamitem. Aresztowano 47 osób.

PRZEŻYŁ PÓŁTORA WIEKU!

MOSKWA, (PAT). W Suchum na Kaukazie zmarł pewien włościanin w **152 roku życia.**

S. O. S. FRANCUSKIEGO PAROWCA

HALIFAX (PAT), Przychwycono tu sygnały S. O. S. nadane z parowca francuskiego „Emile Franquille" znajdującego się w odległości 320 mil na południe od wyspy Sable.

DESZCZE I POWODZIE NA ŚWIĘTA

TRYJEST (PAT). Od kilku dni w płn. Włoszech padają ulewne deszcze, które w wielu miejscowościach spowodowały zalanie znacznych obszarów pól. Zmobilizowano oddziały robotników, którzy pracują nad usunięciem niebezpieczeństwa powodzi.

LIZBONA (PAT). Deszcze, jakie spadły w Portugalji w okolicach Lizbony ubiegłej nocy, spowodowały zalanie niżej położonej dzielnicy miasta. Komunikacja została przerwana. Do niektórych miejsc można się dostać jedynie łodziami. Straty materjalne sa znaczne

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

II. Lista składek na czesne
dla niezamożnej młodzieży akademickiej

W dalszym ciągu na czesne dla niezamożnej młodzieży akademickiej złożyli w Biurze Opłat oraz na konto P.K.O. 500.194 i 146.926.

Plantacja Buraków Cukrowych Horodenka 10 zł. Dr. Eugenjusz Nawarski Łódź 2 zł., Dr. Zdzisław Próchnicki 10 zł., Adw. Dr. Julian Sandecki Krosno 20 zł., Feliks Antoni Mayer Stanisławów 5 zł., Główna Kasa Miejska w Krakowie 4.90 zł., Jan Frydlewicz 2 zł., B. Kotkowski Ska Łódź 25 zł., J. i K. Różańskie Przeworsk 2 zł., Ludomir Lewandowski Sąd Okr. Łódź 2 zł., Dr. Izabela Woykowska 5 zł., Dr. Nowiński Marjan Tryńcza 5 zł., M. Antoniak Szlifiernia Marmurów Stanisławów 5 zł. Stanisław Kastner Jarosław 5 zł., Juljusz Jarzembowski Łódź 2 zł. Inż. Kazimierz Paulo 2 zł. Mgr. Wiktor Kołodziej 3 zł. Dr. Adam Gruca 20 zł. Dr. Jan Baracz 5 zł., Dr. K. Tolwiński Borysław 25. zł.

Inż. Karol Tubaszewicz Tarnopol 5 zł. Dr. Juljan Różycki 10 zł. Włodzimierzowa Godlewska 2 zł. Książnica Atlas Lwów 50 zł. Dr. Aleksander Raczyński Zawałów 25 zł. inż. Robert Prosch Tarnów 15 zł. Tadeusz Babel Borysław 3 zł. Dr. Mossor Stanisław Stanisławów 10 zł. Urząd Skarbowy w Jaworowie 7.50 zł. inż. Kazimierz Chudzikiewicz 10 zł., Biuro Techniczno-Leśne Dr. Inż. Franciszek Krzysik i Inż. Feliks Ochrymowicz 5 zł. Polsot Polska Ska Akc. 10 zł. Prof. Dr. H. Schramm 12 zł., Inż. Antoni Weksler 5 zł. Magazyn Tow. Bław. 1 Suk. Mieczysław Zaleski 10 zł. Dyr. Gimn. Państw. im. Kr. Kaz. Jagiellończyka 6.50 zł., Wacław Chudeusz Brody 10 zł.

Dr. Feliks Warchałowski Jasło 5 zł. Dr. Biliński Stefan Tarnopol 5 zł. Inż. Arch. Tadeusz Micheida Katowice 5 zł. Zubik Marjan Tarnopol 5 zł. Ks. K.. Brody 2 zł. Dr. Zdzisław Brichta 5 zł. Ks. Dr. Jan Kutowski 10 zł. Dr. Stanisława i Jan Duczymińscy 5 zł. Mieczysław Jazowski Łódź 2 zł. Ks. Wojciech Goleń Stryj 5 zł. J. i Wanda Szczepańscy Okniany p. Tłumacz 4 zł Konstanty Gołajewski Chrzanów 3 zł. Izba Inżynierska we Lwowie 10 zł. Ferdynandowie Szczurkiewiczowie 5 zł. Prof. Dr. Inż. Adam Kuryłło 5 zł. Inż. Handzelewicz Grudziadz 10 zł. Franciszek Irzyk 20 zł. Ks. Józef Dziurzycki Buczacz 5 zł. Dyr. Państw Gimn. Buczacz 11 zł. Dr. Grocholska Weronika 1.50 zł. Wojciech Czawnicki 2 zł. Dr. Jan Szumski 2 zł. Tymcz. Wydz. samorząd we Lwowie 50 zł. Kancelarja Gł. ks. K. Lubomirskiego Kraków 15 zł. Dr. Med. Tadeusz Baranowski Drohobycz 5 zł. Jan Obrepalski Katowice 20 zł. Pitra Edward Ruda Śl. 2 zł. Prof. Dr. W. Sieradzki 10 zł. Mal wina Garffowa Stanisławów 5 zł. Ślusarczyk Franciszek Rzeszów 1 zł. Dr. Bolesław Krasuski Zawiercia. 15 zł.

Kierownictwo akcji składa Ofiarodawcom tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Piątek, dnia 28 grudnia 1934 r.

6.45 Aud. poranna. **7.40 Zapow. progr. 7.50 Koncert rekl. 11.57** Sygnał czasu, hejnał. **12.03** Wiadom. meteor. **12.10** Koncert Zesp. J. Fronta. **12.45** „Spacery dzieci do lat siedmiu" z cyklu „Wskazówki dla młodych matek" wygł. dr. Glińska. **13.05** D. c. koncertu. **15.30** Wiad. o eksp. pol. **15.35** Przegl. gield. **15.45** Tr. z Krakowa. **16.45 Aud. dla chorych w opr. ks. kap. M. Rękasa i koncert ork. T. Seredyńskiego na wsz. st. P. R.**

17.15 Duety w wyk. Wiktorji Skwarczewskiej (sopran) i Ady Kamińskiej (m-sopran). **17.25** Recit. fortep. Marji Bezobrazoff. **17.50 „Sukcesy polskiego ping-pongu" felj. sport. red. T. Przybylski. 18.00 „Silva rerum" repert. teatr. 18.05 Feljeton teatr: Idy Wieniewskiej. 18.15** L: Różycki: Kwart. smycz. op. 49. w wyk. Kwartetu czł. Ork. Filh. Warsz. **18.45** „Między Persją a Irakiem" wygł. kpt. M. Lepecki. **19.00** Muz. lekka Ork. Karasińskiego i Kataszka. **19.20** Pogad. akt. **19.30** D. c. muz. lekkiej. **19.45** Progr. na dz. nast. **19.50** Wiad. sport. **19.56 Lokalne wiad. sport. 20.00 Kącik Polskiego Tow. Krajoznawcz. 20.05 Ponad. muz. wygł. prof. Stan. Niewiadomski na wsz. st.**

20.15 Koncert symf. z Filharm. Warsz. Wyk.: ork. symf. Filh. Warsz. pod dyr. M. Fracia i Ada Sari (sopr.). I. cz. 1) Weber: Uwert. do op. „Wolny Strzelec". 2) O. Respighi: Fontanny rzymskie wyk. ork. Cz. II. 3 a) Mozart: Aria z op. „Uprowadzenie z Seraju", b) Wagner: Aria z op. „Tannhäuser" — odśp. Ada Sari. 4) Brahms: I. symf. c-moll — wyk. ork. — W przerwie Dz. wiecz. oraz „Jak pracy w Polsce". **22.40 Koncert rekl. 23.00** Kom. **23.05** Muz. tan.

19.00 STOCKHOLM. Kolendy francuskie i angielskie.

21.00 KRÓLEWIEC. Symfonja Brucknera.

22.00 BUDAPESZT. Muzyka organowa.

Radjostacja krakowska

Piątek, dnia 28 grudnia 1934 r.

6.45 Transm. z Warszawy. 7.40 Zapow. progr. i koncert rekl. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej. 12.03 Transm. z Warszawy. 15.30 Transm. z Warszawy. 15.35 Komunikaty LOPP.

15.45 „Noc w Madrycie" — koncert w wyk. ork. kameralnej pod dyr. dr. A. Hermana. 1) Glinka: Noc letnia w Madrycie, 2) Bizet: Serenada hiszpańska. 3) d'Albert: Fragm. z op. „Byk z Olivery", 4 a) d'Albeniz: Granada — serenada, b) Granados-Kreisler: Taniec hiszpański, — 5) Lalo: a) Serenada, b) Na jarmarku z baletu „Naumona", 6 a) Micheli: Serenada hiszpańska, b) Rubinstein: Toreador i Andaluzka. 16.45—17.50 Transm. ze Lwowa i Warszawy. 17.50 „Wśród czasopism literacko-artystycznych", omówi dr. A. Bar. 18.10 Wiad. bież. 18.15 Transm. z Warszawy.

19.00 Rec. fort. p. Sz. Marmora: 1) Rachmaninow: Etudes Tableau: Es-moll i h-moll, 2) Rachmaninow-Kreisler: Liebesfreud, 3) Godowski: Alt-Wien. 19.20 Tr. z Warszawy. 19.30 Chór kozaków dońskich z płyt. 19.45 Progr. na dz. nast. 19.50 Tr. z Warszawy. 19.56 Wiad. sport. lokalne. 20.00 Dokąd jechać w święto? 20.05—22.40 Tr. ze Lwowa i Warszawy. 22.40 Koncert rekl. 23.00—23.30 Tr. z Warszawy.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Sprzedaże

Firanki
siatki najnowsze kołdry, brokaty prawie darmo Wytwórnia Freilicha Lwów, Sykstuska 21 2051

Nie wyrzucajcie
swoich pieniędzy, kupując tandetę w szumnie reklamowanej firmie, lecz zanim kupisz, oglądnij wytwórnię i suszarnię, a dowiesz się, że nabędziesz meble tanie i trwałe sypialnie, jadalnie, salony, pokoje męskie, kuchnie, otomany, bufalki, tapczany, krzesła, siatki i poduszki oraz wszelkie inne wedle najnowszych wzorów z najlepszego materjału, na dogodnych warunkach spłaty — bez wekslі.
Wytwórnia mebli „Lwowska S-ka stolarzy", Lwów, ul. Lwowskich Dzieci 19. w podwórzu — dom własny. 1908

Dom
dwupiętrowy pierwszorzędny sprzeda. Oferty „Wyjątkowy R" Kurier Lwów, Zimorowicza 10. 32616


Bieliznę męską i damską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma
ZYGMUNT ZALESKI
Lwów, Boimów 4. 1103


FORTEPIANY pianina, najmuje, sprzedaje, kupuje
Marecki
Lwów, Baterego 7 1891

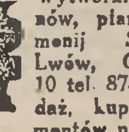
Włóczka
Największy wybór kolorów i gatunków po cenach najniższych poleca „DOM WŁÓCZKI" Sykstuska 3. Tamże bezpłatna nauka 1878


Narciarskie obuwie specjalne z ochraniaczami z gwarancją nieprzemakalne, po zniżonych cenach wykonuje pracownia
DZIKIEGO WŁ.
Lwów, Chorążczyzny 11a 10

Piękną
jadalnię modną orzechową, sypialnię francuską drape-mahoń, gabinet męski orzechowy, biurka rozmaite, gabinet gdański, biurka amerykańskie, jadalnię ciemną dębową, salon antyczny, krzesła antyczne, sprzeda okazyjnie znana z solidności F-a „DOROTEUM-LAUFER" Lwów ul. Piłsudskiego 12 Koniec Baterego Tel. 4-68 Filji nie posiadamy UWAGA na ADRES. 1773

JAK OGŁASZAĆ TO W „KURJERZE"


Sandacze mrożone codziennie świeże poleca M. WIRGA ul. Sienkiewicza 3 (za Hotelem Georgea). 247


Wytwórnia fortepianów, piania, fisharmonij SZKIELSKI, Lwów, Ossolińskich 10 tel. 87-23. Sprzedaż, kupno instrumentów nowych, używanych — naprawa, najem. Ceny bardzo niskie. 2697

Fortepian
„Röslera", „Schweighofera" króciutkie oraz piano. Wyjątkowa okazja na czasie sprzeda Skleniarski Lwów, Kopernika 26. 32564

Najtańsze, najlepsze obuwie

poleca najstarsza firma katolicka
L. T. Skrzypek
Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

Mieszkania

W tej rubryce
umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

4-pokojowe
mieszkanie, komfort do wynajęcia, Lwów, Reja 5. (boczna Piekarskiej) 32638

Koralnicka 6
Lwów 2 pokoje kuchnia. 32600

5-pokojowe
pełnokomfortowe mieszkanie zaraz wynajmę Lwów, Zyblikiewicza 41 drzwi 4. 32517

Poszukuję
mieszkanie za szycie, dzieła, VI Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Krawczyni" 32644

5 i 6 pokoi
komfortowe Lwów, Romanowicza 3 II p. do wynajęcia. 32540

Dwa pokoje
przynależności, komfort balkon I. piętro bezdzietnym. Jacka 30. 32627

3 pokoje,
kuchnia oraz 1 pokój i kuchnia na biuro do wynajęcia: Chorążczyzny 5. (wiadomość u dozorcy). 32657

Do wynajęcia
4 pokoje, kuchnia komfort Lwów, Potockiego 49. Dozorca wskaże. 32659



Szybko i niedrogo
Codziennie specjalności po 40 i 60 groszy. Obiady domowe z 3 dań po zł. 1·20. Ceny z obsługą. Pokoje do śniadań
H U B E R A
Lwów, Czarnieckiego 3
Osobne gabinety na obchody, imieniny itp. uroczystości 32085

Pokoje umébl.

Bezpłatnie
umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

Pokój
frontowy, umeblowany z wejściem z klatki schodowej przy Chodkiewicza 8 m. 7 odnajmę od stycznia, oglądać 15-17. 32653

Pokój
osobne wejście utrzymanie (bez) Lwów, Dugosza 19 lewy parter. 32639

Przyjmę
2 panienki, 2 akademików na mieszkanie z utrzymaniem. Lwów Medrzejewskiej 12 parter prawy mi 1. 32641

Pokój
wynajmę z wiktem panience Lwów, pl. Bernardyński 12a 2 p. 32647

Dwom
Panom wynajmę pokój umeblowany. Lwów, Jecka 4/10. 32648

Pokój
kawalerski, umeblowany, przedpokój, umywalnia. Lwów, Zadwórzańska 26. 32649

Poszuk. pracy

Biegły
administrator, inżynier arab. obejmie zarząd realności lub większych kompleksów. Zgłoszenia pod „Urzędnik“ do Kurjera, Lwów, Zimor. 10. 32654

Gospodyni
inteligentna w średnim wieku może objąć zarząd domu, umie dobrze gotować, może być pielęgniarką lub towarzyszką starszej osoby najchętniej we Lwowie lub w okolicy Z. Wójcikiewiczowa, Przemyśl, 22 Stycznia 31. I. 32646

Młoda
dziewczyna poszukuje samodzielnej posady do wszystkiego, dobrze gotuje miejscowość obojętna. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. „Józia“ 32650

Osoba
inteligentna znajdzie umieszczenie, prać gotować sprzątać roboty ręczne jedna osoba. Zgłoszenia listowne do administracji pod „Antonina“. 32645

Kucharka
dobrze gotująca może być do wszystkiego szuka pracy od zaraz chętnie za miastem. Listy Kurjer Lwów Zimorowicza 10 pod „Dom katolicki“ 32660

Pielęgniarka
chorych poszukuje posady. na skromnych warunkach, Listy Kurjer, Zimorowicza 10. „Dobra“ 32637

Osoba
z dobremi poleceniami poszukuje posługi w godzinach rannych Listy „Janina“ Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. 32643

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Apteka
w Bieszu przyjmie młodego magistra (e) katolika i poszukuje dzierżawcy. 32562

Służącą
do wszystkiego przyjmę od 1. stycznia do trzech osób cztery pokoje. Wymagane długoletnie świadectwa zgłoszenia Łyczakowska 34 mieszkanie 8. 32655

Bufetowca
zdolnego kolonjalno delikatesowego i pomocnika z działu delikatesowego poszukuje od zaraz Handel delikatesów i pokój do śniadań we Lwowie. Zgłoszenia pod „Pierwszorzędny“ Administracja Kurjera, Lwów. Zimorowicza 10. 32652

Nauka

Tańców
udziela Daszyński Lwów, Zadwórzańska 47. Wpisy 5-8. 32598

Lekcyj,
konwersacji, gramatyki, literatury francuskiej, niemieckiej udziela dyplomowana nauczycielka Kossewicz Jadwiga Lwów. Sykstuska 43a m. 8. 32557

Różne



Drób dworski tuczony oraz dziczyznę poleca Wirga Lwów, Sienkiewicza 3 za Hotelem George'a tel. 105-56. 247



Pamiętaj już od szkolnej ławki „Galwanoplater“ od 50 groszy wykonuje starannie złotnicze naprawki. Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311

Urządzenia
oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“ Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

Meble



do wszelkich pokoi oraz oryginalne antyki najkorzystniej nabyć można w WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego Lwów, Kołłątaja w podwórzu. Stale na składzie. 5848



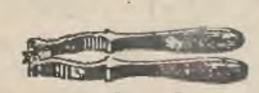
zegarki stare i biżuterję starą zamienia na nową najkorzystniej Wander Lwów, Szajnochy 1. Kupuję złote zęby, kwity zastawnicze, złoto, srebro, brylanty, monety złote i srebrne — płacę ceny najwyższe. 1405

Maszyny
do pisania podróżne i biurowe po znacznie zniżonych cenach poleca „MASZYNODOM“ Lwów Słowackiego 2 naprzeciw gł. Poczty. 1994



Precyzyjne
ZEGARKI
poleca tanio
Dąbrowski i Rozwarzewski
Lwów, Akademicka 2
Własna pracownia zegarmistrzowsko-jubilerska. 2061

ŻADNA ANODA NIE WYTRZYMA 3-LETNIEJ PROBY NA WYSCHNIĘCIE TYLKO
BATERJE ANODOWE „MAXIMA“
120 wolt zł. 13·— z kartą gwarancyjną
nowy ulepszony typ, wprost z
FABRYKI we LWOWIE, GRODECKA 69
Skład:
„FOT-ABO-RAD“ pl. Marjacki 9
2012



Sprzęt kuchenny
poleca
Fr. Chladek, Lwów, Rynek 45. 32655

Przedtem tel. 51-89
obecnie 83-37
Lwów, Blacharska 9 II p. drzwi 3. Najtaniej we Lwowie powiela pisze matryce, przepisuje (str 20 gr. kopje 5 gr.). Po francusku i niemiecku. 1106

Lampy
elektryczne, niklowe, wiszące i stojące oraz żarówki oszczędnościowe poleca najtaniej „Lux“ Lwów Akademicka 15 obok Izby Handlowej. 2027

Społeczne
Biuro Pośrednictwa Pracy Lindego 10 Tel. 3-24 poleca kucharki, kucharzy, pokojówki, bony itp. 32465



Nauralny most skalny, nazywany „tęczą“, rzucony ponad kanjonem w amerykańskim Parku Narodowym.



Raglany jesienno-zimowe
1907 w wielkim wyborze
A LA VILLE DE PARIS
GABRYEL STARK
LWÓW, PL. MARJACKI 11.

Ramy do obrazów
Karnisze do firanek nowoczesne od 3 zł. szyby do okien i oszklenia budowlane najtaniej poleca Firma chrześcijańska „SZKLARSTWO“ fach. kier. B. STELMACHA Lwów, Kopernika 22 tel. 45-79 2050

Slubną
modną białą futrzaną pelerynę wypożycza Magazyn Futer Karola Schürera Lwów, Senatorska 11a. 32659

Ondulacja
trwała na pół roku — parowa 10 zł. elektryczna 15 zł. — Specjalista Krynicki, Lwów, Wiśniowieckich 3. 32658

Kaszel
leczy skutecznie Syrup wapienno-krzemowo sulfoguajakolowy, zastępujący w zupełności wyroby obce. Wyrób Apteka Mikolascha, Lwów, Kopernika 1. 2119

Niebywała okazja
Dla prowincji!!
5-lampowy aparat radjowy do sieci, mało używany „Cała Europa w domu“ fabryki
T E L E F U N K E N.
do sprzedania. Cena bez głośnika **250.- zł.**
Oferty Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Telefunken 5“. 32636

Płaszcze studenckie
płaszczyki dziecinne, mundury studenckie i P. W., bajecznie tanio! wyłącznie w wytwórni „Centrum“ Lwów, Skarbkowska 4, tel. 72-84, nap. Kina „Atlantic“, 1767

OGŁOSZENIA W „KURJERZE“ SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Przerabianie
siatek drucianych, łóżek na tapczany, materaców, otoman, kanapek wraz z dezynfekcją, Fabryka Zaksa Lwów, Lindego 6 tel. 79-99. 1677

Feliks Dziamski
fryzjer, Łyczakowska 50 Lwów, poleca się łaskawym względom P. T. Publiczności. 28726

Humor zagraniczny



— Proszę miejsca zająć! Odjeżdżamy!
— Chciałabym jeszcze pocałować córkę.
— Ja już to załatwię!

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·03

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.

UWAGI:
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscowe do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski